Nr. 118. Środa, 21 Maja 1884. Rok 74.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu jątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, zą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — amacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył ajwyższem postanowieniem z dnia 5 maja r., na najuniżeńszy wniosek ministra woru cesarskiego i spraw zewnętrznych, amianować najmiłościwiej tytularnego posła, Karola Kuefstein, rzeczywistym nadwyczajnym posłem i pełnomocnym minirem.

Minister i kierownik ministerstwa prawiedliwości zezwolił zastępcom prokuratorów: Franciszkowi Ksaweremu Spławskiemu w Stanisławowie i Leopoldowi Wiktorowi Spauście w Czerniowcach, na ich prośbę, na przeniesienie się do Lwowa zamianował zastępcami prokuratorów adunktów sądowych: Michała Czarneckiego w Czerniowcach dla Czerniowiec, Mieczysława Lachawca i Henryka Hayerera we Lwowie, pierwszego dla Stanisławowa, drugiego dla Przemyśla.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 maja.

Wielce trudna od pewnego czasu ozycya gabinetu Gladstona, z dniem każdym coraz krytyczniejszą się sta. Wiadomo, że na jednem z ostanich posiedzeń Izby gmin powiodło ię rządowi, chociaż z wielkim wyiłkiem, uchylić wotum nieufności. owodzenie to, jakkolwiek oddaliło na zas pewien grożącą gabinetowi kastrofę, dało jednak sposobność do konstatowania objawów bardzo dla rządu niepomyślnych, a w Anglii niewykłych. W żadnem z państw kontytucyjnych organizacya stronnictw olitycznych nie jest tak wydoskonalona i wzorową jak w Anglii, nigdzie karność partyjna nie jest tak ściśle jak tam przestrzeganą, a jeśli pomimo to wielu deputowanych tego obozu, z którego wyszedł obecny gabinet, głosowało przeciw niemu, to fakt taki, jeśli nie bezprzykładny, to nader rzadki w dziejach parlamentaryzmu angielskiego, wymownym jest dowodem wzmagającego się w kołach liberalnych niezadowolenia z dotychczasowej polityki ministeryalnej. Wcześniej jeszcze niż w kołach parlamentarnych niezadowolenie to zamanifestowało się w organach publicznych, tych nawet, które do niedawna jeszcze popierały p. Gladstona i broniły go przed zarzutami prasy opozycyjnej. Do podobnego zwrotu przyczyniła się bezwątpienia w głównej mierze polityka p. Gladstona w Egipcie, gdyż błędy jej występują tu najjaskrawiej; jednakże niepowodzenia, jakiemi zaznaczyła Anglia swoją kampanię w państwie Faraonów, są tylko pojedyńczemi symptomatami owego niefortunnego kierunku, jaki uwidocznił się w angielskiej polityce zagranicznej od czasu powołania do steru przewódcy stronnictwa liberalnego. We wszystkich też sprawach, w których zaangażowane są interesa brytyjskie, daje się uczuwać brak bystrości politycznej, silnej woli i przezorności, a ostatnie pokojowe zdobycze Rossyi w Azyi środkowej najdobitniej wykazały, jak dobrze poznano nad Newą słabe strony polityki brytyjskiej, i jak zręcznie umiano wyzyskać położenie na swoją korzyść. Rząd angielski, zaabsorbowany wypadkami egipskiemi, z równą obojętnością, jak przed kilku miesiącami wiadomość o zajęciu Merwu, przyjął w ostatnich czasach doniesienia o dalszem posuwaniu się Rossyi w głąb Azyi, starając się uspokoić opinię publiczną tem, że gabinet petersburski dał zapewnienie, iż na tych zdobyczach stanowczo poprzestanie. Opinia w Anglii z niedowierzaniem przyjęła tego rodzaju oświadczenie, przypominając, że już wtedy, gdy stanęła na porządku dziennym sprawa Merwu, pan Gladstone na podstawie informacyj petersburskich zapewniał, iż z obsadzeniem Merwu Rossya zamknęła stanowczo kampanię w Azyi środkowej — czemu jednak ostatnie doniesienia dobitnie zaprzeczyły.

Wszystkie te fakta dostarczają silnej broni przeciwnikom obecnego gabinetu i utrudniają z dniem każdym jego stanowisko. Zdaniem poważnych dzienników londyńskich, przesilenie ministeryalne byłoby już faktem dokonanym, gdyby nie okoliczność, iż stronnictwu liberalnemu bardzo na tem zależy, aby zamierzona przez p. Gladstona reforma wyborcza została uchwaloną na sesyi obecnej. Otóż stronnictwo to zamierza podobno o tyle tylko popierać gabinet, o ile to jest nieodzownem dla przeprowadzenia pomienionej reformy.

Wobec ewentualności ustąpienia gabinetu liberalnego, partya konserwatywna zbiera swoje siły i organizuje się z gorączkowym pospiechem w nadziei, że w niedługim może czasie powołaną zostanie do objęcia spuścizny po obecnym gabinecie i będzie zmuszoną przystąpić do naprawy błędów, popełnionych w ostatnich latach przez zagraniczną politykę angielską.

KORESPONDENCYE

Warszawa, 19 maja.

(O) W dniu dzisiejszym oczekiwano łask z powodu uroczystości dojścia do pełnoletności Następcy tronu. Manifest ograniczył się na porównaniu pułków gwardyjskich z armijskiemi, zniesieniu stopnia majora i nadaniu kilkunastu dygnitarzom orderów. Generał-gubernator Hurko nie pojechał na tak uroczysty akt do Petersburga. Jedni mówią, że z powodu słabości; drudzy zaś utrzymują, że w skutek niezadowolenia, jakie ściągnąć miał na siebie w skutek następującej sprawy: Wytoczony został proces kilkunastu wyższym oficerom pułków kawaleryjskich za przekupstwo. Generał Hurko, chcąc dać surowy przykład, osobiście konferował z sędziami, nakłaniając ich do nieubłaganej surowości. Sędziowie też zastosowali się do rozkazu i wszystkich winnych skazano bardzo surowo. Wyrok ten i interwencya gen. Hurki miała się nie podobać w Petersburgu i wyrazić mu miano niezadowolenie oraz radę, ażeby na miejscu pozostał, nie fatygując się do stolicy.

Drugą ciekawą historyą jest przebalotowanie w klubie rossyjskim słynnego redaktora *Russkiego Strannika* p. Koczetowa, którego wprowadzali jako ojcowie chrzestni gen. Paniutyn i Doudeville, oraz rektor Ławrowski i kilkunastu jeszcze przyjaciół; lecz pomimo to członkowie klubu dwa razy przebalotowali kandydata, nie chcąc go mieć wśród siebie. Jeżeli przyczyną tego nie jest prywatne życie p. Koczetowa — bo i to bywa — to postępek ten klubu rossyjskiego przynosi mu zaszczyt i świadczy, że zawsze znajdzie się garstka uczciwych i rozumnych ludzi, która brzydzi się takim sposobem postępowania, którego celem jest rozsiewać niezgodę w społeczeństwie, rzucać podejrzenia i potwarze.

Wyścigi konne zaczęły się u nas wczoraj, czyli że będziemy mieć je w maju i w czerwcu. Czy tego dobrego nie za wiele? Jest to tylko zabawką dotąd i dosyć kosztowną. Gdyby jednak zamiast tych modnych anglików, nieprzydatnych u nas tylko do toru wyścigowego, pomyślano na prawdę o wyprodukowaniu prawdziwej rasy polskich koni, tak dzielnej i wytrwałej niegdyś, to byłoby to największą zasługą i korzyścią, i wtedy rozumielibyśmy pożytek z wyścigów. Zjazd jednak nie jest jeszcze wielki; dopiero w czerwcu, wystawa rolnicza w połączeniu z wyścigami i jarmarkiem śto.-jańskim wełnianym, zgromadzi w mieście naszem tłumy przyjezdnych z prowincyi

Sprawa Kraszewskiego budzi u nas najwyższe zainteresowanie. Ogół ubolewa nad nieszczęśliwym losem jubilata, że został wplątany w tego rodzaju proces, krzepi się jednak nadzieją, że wyrok nie zgnębi

---

7)

KROK DALEJ

Część druga.

XVII.

Góra z górą się nie zejdzie....

(Ciąg dalszy.)

Baron zastał Adama smutnym i choym. Milcząco wskazał mu on list, otrzymay od hr. Symforyana, w którym ten, czując ię bliskim śmierci, żegna się z nim serdeznie.

— Nie mogę niestety jechać do nie- — rzekł Adam z boleścią — i osłodzić ostatnie chwile; a co mnie bardziej jeszcze martwi, to że dziś, gdy on już u proźu śmierci, ja nie mam nawet tej pociechy, ż byłem dlań dobrym krewnym! Nie umiałem dosyć ocenić jego charakteru, uważałem go za dziwaka, nie miałem nigdy tyle czasu i ochoty, ażeby pozyskać jego serce jako przyjaciela.... kto wie, czy nie byłbym inaczej życia pokierował!... Ale on kochał mnie zawsze gorąco jak swego siostrzeńca, i jako przyszłą pociechę rodziny. Jakże mu przykrym być musi tak gorzki zawód!... umiera samotny, bez tego ostatniego promyka jaśniejszej przyszłości dla swego rodu, który byłby mu ulgę przyniósł w straszliwej chwili rozstania się ze wszystkiem tu na ziemi!... Nie chciałbym, ażeby broń Boże matka dowiedziała się o niebezpieczeństwie hrabiego.... Nicby jej nie wstrzymało od wyjazdu, a przecie musiałeś i ty zauważyć, jak sama jest słabą... Patrz, co się z nami zrobiło!... domieramy bez pociechy, bez pozostawienia śladu za sobą!...

Zakrył twarz rękami.... Farmer, chcąc go odwrócić od przykrych rozpamiętywań, łagodził:

— Wyrzuty, jakie sobie czynisz, wierzaj mi, są tylko wypływem zdenerwowania i choroby.... byłeś najlepszym dla wuja, tak jak nim byłeś dla wszystkich, a co do lepszego ocenienia jego charakteru, łudzisz się dziś niepotrzebnie. Hrabia szedł całkiem odmiennemi drogami, i nigdy twoja młodość nie poszłaby zgodnie z jego szanownemi, ale zbyt jednostronnemi, i zasklepionemi w sobie zasadami.... Otrząśnij się Adamie, nie poddawaj każdemu wrażeniu; przyszedłem właśnie do ciebie w sprawie ważnej, dotyczącej losu księżniczki.... Cóż mówisz o lordzie Sidneju?

— Nie znam go.... wierzyć tylko muszę zapewnieniom księżnej Izy, która się dawno już nosi z tym projektem.... Na pozór wydaje mi się człowiekiem światowym, ale kto zgadnie, co w jego duszy!...

— Nie masz jednak nic w zasadzie przeciw połączeniu się jego z Anną?

Adam popatrzał bystro na Farmera.

— Możeszże się pytać? Alboż nie znasz stanu mego zdrowia? Lada dzień może mnie zabraknąć, a wtedy... Ah! — zawołał, załamując ręce — nigdy, nigdy śmierć moja nie odkupi moich błędów! Zostawię Annę bez majątku, przy matce chorej i skołatanej troskami....

— Nie masze mnie Adamie! Dziś już gospodarstwo lepiej idzie, a za lat kilka oczyszczę wam majątek, mogę ci za to ręczyć honorem moim... Więc przyjaźń czczem jest słowem tylko? nie wolnoż mi bez żadnych ofiar z mojej strony ratować was, których czczę i kocham, gdy ratowałbym ludzi obcych, byle zasługujących na to?

— Kochany przyjacielu! — zawołał książę z uniesieniem — wstyd mi, żem taki nędzny przy tobie, i że ci nigdy odwdzięczyć się nie potrafię za tyle serca!

— Potrafisz, i to każdą godziną twego uspokojenia... po tysiąckroć powtarzam ci, że gdybyś sam zechciał wzmódz się siłą woli, wzmógłbyś się i na zdrowiu, i ocalał całkowicie... Wracając do poprzedniego, ponawiam zaręczenie, że za lat kilka, wielki i piękny wasz majątek nie będzie miał ani śladu dzisiejszej szczerby, że więc księżniczka... będzie mogła dowolnie rozrządzać swoją ręką.... a mówmy szczerze... i sercem. Dziś zgodzi się zapewne z waszą wolą, i poślubi człowieka, obcego sobie, który ją wywiezie daleko od miejsc rodzinnych.... lecz czy to nie odbędzie się kosztem jej rzeczywistego szczęścia?

— A tak mój drogi? zupełnie zgadzam się z tobą.... a jakież zrobił wrażenie na tobie? — spytał nagle.

— Najgorsze! — odrzekł baron z zaiskrzonemi oczyma.

— Dlaczego? co cię w nim uderzyło niemile?

Baron pomyślawszy chwilę, rzekł nagle:

— Adamie, ja tego człowieka znałem dawniej....

— Znałeś? — zapytał ogromnie zdziwiony, i jakby usiłując coś sobie przypomnieć.

— Znałem; nie pytaj mnie więcej, ale zawierz, że byłbym niegodnym waszej przyjaźni, gdybym do tego małżeństwa dopuścił....

Adam zerwał się niespokojnie z miejsca, mówiąc:

— Więc jakże z nim postąpisz?

— Zostawcie to mnie — odrzekł baron, patrząc w oczy ponuro — nikt się domyślać nie powinien, że lord Sidnej zmuszony będzie wyrzec się zuchwałych swych pretensyj.

— Jednakże nie zechcesz się z nim?...— pytał książę przelękniony.

— Zaufaj mojej umiejętności postępowania z ludźmi — przerwał Farmer — tylko przed matką ani słowa!... A teraz pozwól mi tu napisać słow kilka, sam zaś wróć do salonu. Nie trzeba, ażebyśmy obydwa świecili tak długo naszą nieobecnością....

— Dobrze pójdę; ale drogi Mikołaju, choć znam cię jako wytrawnego człowieka, błagam cię jednak, nie działaj gorączkowo.... nie narażaj się....

Zaczął go ściskać i całować.

— Dziecko! — odparł baron z rzewnym uśmiechem — bądź o mnie najspokojniejszy, i taksamo bądź spokojny o przyszłość waszej fortuny. Zawierz mi, że nie lubię słów na wiatr rzucanych, a przyrzekam wtedy, gdy jestem pewny, że dotrzymać potrafię.

Adam wyszedł z dobrą otuchą, bo wiedział, że na Farmerze oprzeć się może bezpiecznie, a baron, wziąwszy ćwiartkę papieru, jednym zamachem te słowa do lorda Sidneja napisał:

„Nie potrzebuję panu objaśniać, że z sobą pomówić musimy na osobności, i to jaknajprędzej. W tym celu proponuję panu rzecz następną: Jutro rano, przyszlę mojego strzelca, niby z zaproszeniem pana na polowanie do siebie. Udasz się pan z nim do mojego lasu w Grzymałowie, gdzie już pana oczekiwać będę. Rozumie się samo przez się, że o tem naszem spotkaniu, nikt wiedzieć nie

schorowanego starca i zasłużonego tak bardzo pisarza. Wiadomości o tym wyroku oczekujemy z niepokojem.

Rada państwa.

(*CCCLXXIII posiedzenie Izby poselskiej*).

(Dokończenie.)

Pos. Wolfrum jako gen. mowca z lewicy w ogólnej dyskusyi nad VI rozdziałem ustawy przem.: Nie z literatury, lecz z życia czerpię moje wiadomości o przemyśle. Byłem prostym robotnikiem, szczęście pozwoliło mi zostać przemysłowcem, choć nie tak bardzo wielkim. Blizko lat 60 temu, gdy wstąpiłem do terminu u farbiarza. Poznałem dobrze ówczesne cechy, które dziś nazywają „organizacyą pracy“, w Niemczech, w Szwajcaryi i Francyi. Austryakiem jestem dopiero lat 41. W roku 1833 zwiedzałem zgromadzenia robotnicze w Paryżu, a rzecz dziwna, że socyaliści ówcześni w towarzystwach akcyjnych widzieli swoje zbawienie. Kto to wszystko sam przebył, ma niejakie prawo wydać sąd o rzeczy; mój zaś sąd jest, że przemysł fabryczny od lat 50 bardzo przyczynił się do polepszenia doli robotników. Udowodnię to opowieścią z własnego życia. W r. 1827 byłem terminatorem. Wówczas praca w lecie rozpoczynała się o godzinie 5, kończyła wieczorem o 8, zimą rozpoczynała się o 6tej, a kończyła także o 8mej. Tak było w rzemiosłach; w mieście bowiem, w którem ja terminowałem, było wprawdzie kilku małych fabrykantów, którzy jednak pobankrutowali — dowód potęgi kapitału (*Wesołość na lewicy*). Przerw w pracy nie było, i zdaje mi się, że i dziś nie ma ich w rzemiośle. Tylko w farbiarniach urządzonych po fabrycznemu — a ja byłem farbiarzem — inaczej było; tam w lecie rozpoczynała się robota o godzinie 6tej, kończyła o 7mej, a w południe była godzina przerwy. Przemysł fabryczny był wówczas w początkach; rzemieślnicy nienawidzili fabrykantów; czeladnik pracujący u fabrykanta był na całe Niemcy wyklęty z cechu rzemieślniczego. Mimo to myślący czeladnicy udawali się do fabryk, bo im tam lepiej było. Ja także do fabryki wstąpiłem. Żądanie ograniczenia czasu pracy na 10 godzin nigdy mi nie przypadało do gustu, widziałem bowiem, że ani majstrowie, ani fabrykanci nie wyszliby przy tem na swoje. Tym zaś, którzy prawili, że trzeba skrócić pracę dla wykształcenia umysłowego, nigdy nie ufałem, bo widywałem ich po kawiarniach, a sam znajdowałem dość wolnego czasu, aby się kształcić i przynajmniej nie zapomnieć tego, czego w gimnazyum byłem się nauczył. Stosunek przemysłowców do robotników był zazwyczaj zadawalający, tylko agitacye z zewnątrz czasem go zakłócały. Ze względu na własny interes fabrykant musi starać się o zadawalający stosunek z robotnikami, bo nic nie ma dlań niebezpieczniejszego, jak częste zmiany robotników. Nietylko mnogość wyrobu na tem cierpi, lecz i dobroć; a to jest najważniejszy wzgląd dla fabrykanta, ten jest największy bodziec do zadawalania robotników i polepszania im doli, chociażby był twardego serca. Robotnicy zazwyczaj także przyzwoicie się zachowują; ale są i tacy, którzy podszczuwają. Kto tych pyta, otrzyma naturalnie fałszywy obraz sytuacyi w fabrykach. Jeżeli zaś przekonacie się, że, jak w naszych okolicach jest powszechnie, dzień roboczy trwa od 6tej rano do 7mej wieczorem, że w południe jest godzina, a przed południem i po południu po pół godziny przerwy, że robotnicy znajdują się w jasnych i zdrowych miejscach, że fabryka, zatrudniająca choćby tylko 120 ludzi, ma lekarza i kasę pomocniczą na wypadki chorób, że fabrykant w razie klęsk dopomaga zaliczkami bezprocentowemi, to czegoż jeszcze chcecie? Bądźcie sprawiedliwi i widząc złe w przemyśle, przypatrzcie się też innym gałęziom pracy, przypatrzcie się całemu życiu ludzkiemu (*Huczne brawo! z lewicy*). Wszyscy musimy pracować, jedni tak, drudzy inaczej, a kto pracuje od 6tej rano do 7mej wieczorem z przerwami, ten od tego nie umrze; ja także nie umarłem. Przechodząc do przepisanego ustawą niniejszą 11-godzinnego dnia roboczego, oświadczam, że w naszej okolicy jest taki zwyczaj; przepis ten więc nikomu nie zaszkodzi; ale szkodliwy będzie przepis co do przedłużenia roboty w razie konieczności, że trzeba telegrafować do ministra. Jeżeli inne państwa, które w oświacie, w ludzkości i w przemyśle dalej już postąpiły od Austryi, nie normują dnia roboczego, to i my nie powinniśmy puszczać się na ten eksperyment. Skrócenie roboty sprowadzi podrożenie cen robotnika, a szczególniej w przędzalniach może to pociągnąć za sobą ruinę przemysłu. Gdy utrudnicie naszemu przemysłowi warunki, zagranica opanuje nas swoim przemysłem. Głosując za dyskusyą szczegółową, będę się starał usunąć błędy, które znajdują się w ustawie. (*Huczne brawo! z lewicy*).

Poseł Alojzy Lichtenstein, jako generalny mowca z prawicy odpiera na wstępie zarzut, jakoby feudały podszczuwali robotników przeciw burżoazyi, by jej kosztem dostać się znów do panowania.

Przechodząc do rzeczy samej, mowca powiada: Dziś praca, jak każdy inny towar, ma uregulowane ceny w podaży i popycie. Im więcej ludzi garnie się do niej, i im dłużej pracują, tem niższa cena pracy, a więc tem ubożsi robotnicy. Ale otóż porzuciliśmy już teoryę wolnej konkurencyi. Co się tyczy innych towarów, porzuciliśmy już teoryę wolnego handlu dla ceł opiekuńczych, bo nie chcemy ruiny naszego przemysłu. Dla czegóż więc jedynie co do tego towaru, który pracą się nazywa, nie mielibyśmy zostać protekcyonistami? A wszakże przez to uratujemy od duchowej i materyalnej ruiny, nasz piękny lud, setki tysięcy naszych braci w ludzkości i chrześciaństwie. Wolna konkurencya nie powinna wybujać tak, żeby słabszego stłumić. Na początku wieków średnich, był okres nieustannych waśni i walk. Wtedy to Kościół ratował cywilizacyę i wymyślił sposób: *treuga Dei*, spokój Boży; pod karą klątwy oręż musiał spoczywać, przynajmniej w pewne dni tygodnia. Taki spokój Boży jest i w ustawie niniejszej, Przewszystkiem dzieci mają być wyniesione poza linię bojową; kobieta — acz w mierze niedostatecznej — ma być przywrócona rodzinie i ognisku; na sen i posilenie ma być dosyć czasu, a dzień siódmy ma być poświęcony obowiązkom rereligijnym, wypoczynkowi ciała i pokrzepieniu ducha. Byłbym wolał, żeby były przeszły w komisyi wnioski sprawozdawcy Belcrediego, ale przyjmuję i wnioski Bilińskiego z ich wielkiemi ustępstwami dla fabryk; zadowalam się tem, co chwilowo osiągnąć można, aby niewczesnym oporem nie kwestyonować całej ustawy. W takiej akcyi zresztą nietyle chodzi o krok pospieszny, ile raczej o kierunek kroków. Zaszczyt to dla większości tej Izby, że w kwestyi reformy socyalnej tak energiczną powzięła inicyatywę. Złożyła tem dowód jasnego pojmowania potrzeb czasu swego, złożyła dowód uzdolnienia do kierowania losami wielkiego państwa (*Smiechy na lewicy*). Ale to nie powinno powstrzymać lewicy od połączenia się z nami w tej sprawie. Uważajcie reformę socyalną za grunt neutralny w naszych walkach parlamentarnych, mniej więcej, jak się ambulanse i szpitale szanuje w wojnie; wszakże my tu leczymy rany społeczne. *Brawo! z prawicy*). Pojmijcież, panowie z lewicy, że mądrość polityczna powinna nakłonić właśnie parlamenty, aby nie dały się ciągnąć tylko rządom. Nasza burżoazya, do której wszyscy musimy się zaliczać, staje wobec bardzo ważnej alternatywy: albo my, wykształceni i posiadający, właściciele gruntów, fabryk, lub kapitałów, rozwiążemy kwestyę tę w duchu pomyślności ludu i ratunku dla parlamentów, albo państwo rozwiąże ją przez biurokracyę swoją bez nas i przeciw nam. A więc, panowie, albo reforma socyalna przez wyższą warstwę społeczną i przez parlamenty albo socyalizm państwowy, naturalnie wraz z asolutyzmem i z zagładą wszelkiej wolności na rzecz biurokracyi. (*Huczne brawo! z prawicy*). Wybierajcie, co wolicie; czy górą policye, spodem dynamit (*śmiech na lewicy*), czy też gotową do poświęceń pieczołowitość klas wyższych o lud, który wynagrodzi nam to swojem zadowoleniem, swoim spokojem. (*Huczne brawo! przeciągłe i rzęsiste oklaski na prawicy. Mowca otrzymuje powinszowania*).

Po przemówieniu sprawozdawcy komisyi bar. Belcrediego przystąpiono do głosowania i jednomyślnie uchwalono przystąpić do dyskusyi szczegółowej.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godź. 4. — Następne w poniedziałek.

(*CCCLXXIV. posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń,** 19 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10 min. 15.

Na porządku dziennym najprzód pierwsze czytanie projektu o pomnożeniu fideikomisu Ludwigstorffów, który przekazano komisyi prawniczej.

Następuje szczegółowa dyskusya nad szóstym rozdziałem ustawy przemysłowej.

Paragraf 72 przepisuje, że o stosunku samodzielnych przemysłowców do robotników pomocniczych stanowi dobrowolna umowa, a w jej braku przepisy osobne, dalej powszechny kodeks cywilny.

Poseł Matscheko: Przepis o „dobrowolnej umowie“ jest tu jakby ironią, skoro ustawa prawie wszystko bierze w swe kluby. Nikt nie wątpi, że stosunki robotnicze wymagają naprawy; lewica także jest za polepszeniem doli robotników, i to nietylko chrześciańskich, lecz i niechrześciańskich, nietylko fabrycznych, lecz wszystkich; ale ustawa niniejsza jest tylko eksperymentem bardzo śmiałym, a więc niebezpiecznym Doświadczenia szwajcarskie i angielskie nie stosują się do Austryi, a znawcy, na których prawica się powołuje, są bezimiennymi. Przedewszystkiem wypadałoby stworzyć przemysłowi warunki na szerokiej podstawie oświaty ludowej, którą się owszem ścieśnia. Skrócenie pracy, podrożenie jej, sprowadzi ruinę wielu gałęzi przemysłu, mianowicie także tych, które są w górach położone, gdzie są prawdziwem dobrodziejstwem dla ludności, która chwyci się chyba torby żebraczej. Prawica, tak dumna z swego dzieła, postępuje jednak tylko po dyletancku. (*Huczne brawo* z lewicy.)

Pos. Mieroszowski: Lękałem się trochę zapisać do głosu, nabrałem jednak niemało otuchy, widząc, jak wszyscy panowie, którzy zapisali się do głosu przeciw ustawie, występowali w jej obronie, z czego pokazuje się, że nie rzecz sama, lecz większość komisyi popadła u lewicy w niełaskę (*Wesołość na prawicy*). Przypomina mi to chłopskie przysłowie nasze. Chłop, słysząc, że ktoś się nie podoba, mówi: „A dla czegoż miałby się podobać? — przecież on nie dukat; bo tylko dukaty się podobają, a i te nie, gdy są oberżnięte.“ Tem więc pocieszam się, że nie jesteśmy w komisyi dukatami; a jeżeli jesteśmy, to że nie wszystkie są oberżnięte (*Wielka wesołość na prawicy*). Ale za to jesteśmy podobno dyletantami. A więc czemprędzej reorganizujmy wszystkie komisye; do kongruy wybierzmy samych księży, do ordynacyi adwokackiej samych adwokatów, do ustawy o opodatkowaniu gorzelni samych posłów z większej posiadłości (*Wesołość na prawicy*). Zarzucacie, że w komisyi są agraryusze, feudały, klerykały, chrześciańscy konserwatyści i państwowi socyaliści. Ale wszakże przeciw klerykałom łatwo znaleźć darwinistów, a trudność byłaby tylko z chrześciańskimi konserwatystami, bo trudny byłby wybór, czy przeciwstawić im żydowskich konserwatystów, czy też żydowskich radykałów (*Wielka wesołość na prawicy*). Przechodząc atoli już do rzeczy, widzę konieczność reformy stosunków dotychczasowych już w tem, że ustawy były zbyt ogólnikowe, chcąc dogodzić i produkcyi i konsumentom. Obecnie chodzi o ochronę dla produkcyi za pomocą ceł opiekuńczych w ogólności, a szczegółowych przepisów dla pewnych kategoryj przemysłu. Uchwaliliśmy już ustawę górniczą w ogólności, a osobną o górnictwie naftowem; uchwaliliśmy ustawę melioracyjną i uchwalimy inne jeszcze ustawy agraryjne, a zajmujemy się także sprawami budowli wodnych. Nie możemy przeto zapominać też o przemyśle wielkim, ani małym. Ustawa niniejsza jest tylko ogniwem tego łańcucha, jest mianowicie konsekwencyą ustawy, którą uchwaliliśmy dnia 15 marca b. r., a więc też w tym samym duchu wypaść powinna. Ubolewacie, że rządowi pozostawia się tyle władzy. Jestem więcej liberał, niż wy, i pozostawiłbym tę władzę nietylko rządowi teraźniejszemu, lecz i każdemu z waszego stronnictwa, bo nie mogę przypuścić, iżby którykolwiek rząd w takich sprawach nie miał postępować bezstronnie. Któż zresztą przeszkadzał wam załatwić tę reformę wtedy, gdy byliście u steru? A wszakże to dość długo trwało. Niebezpieczeństw, któremi grozicie, nie widzę. Widzę tylko ochronę dla przemysłu i zarazem uleczenie wadliwości społecznych (*Huczne brawo z prawicy*).

W głosowaniu §. 72gi przyjęto.

Paragraf 73ci przyjęty.

Paragraf 74ty mówi o właściwem urządzeniu lokalów pracy pod względem bezpieczeństwa i zdrowia robotników pomocniczych, jakoteż mieszkań, jeżeli przedsiębiorcy dają mieszkania, tudzież o należytych względach dla robotników niżej lat 16 i dla płci żeńskiej.

Pos. Löblich oświadcza, że ustawa jest zbyt rozwlekła i ma za wiele paragrafów, w których szeregu §. 74ty jest zupełnie zbyteczny, bo na to są już inne ustawy, szczególniej kodeks karny. Pałaców nikt robotnikom budować nie będzie, bo podatki budynkowe są zbyt ciężkie.

Poczem paragraf ten przyjęto.

Paragraf 74 *a.* mówi o przerwach w pracy, które na dzień co najmniej $1\frac{1}{2}$ godziny trwać mają, ile możności całą godzinę w południe Przy pracy nocnej podobnież. Ministra handlu upoważnia się skracać przerwy, jeśli ta lub owa kategorya przemysłu bez tego obyć się nie może.

Pos. Bohaty nie sprzeciwia się przerwom zasadniczo, ale radzi nie ustanawiać szablonu, dziwi się, że rolnictwu nie narzucają przerw w pracy. Mowca wnosi, żeby przerwy te odnosiły się jedynie do fabryk, czyli, żeby paragraf ten pomieszczono na innem miejscu ustawy.

Pos. Löblich popiera ten wniosek.

Pos. Hallwich krytykuje niejasność paragrafu, który niedostatecznie określa długość przerwy w południe. Wnosi poprawkę w tym duchu, żeby ta przerwa nigdy nie trwała mniej jak pół godziny.

W głosowaniu odrzucono poprawkę Bohatego 122 głosami przeciw 92 głosom i przyjęto §. 74 *a* z poprawką Hallwicha.

Paragraf 73ci zalicza do robotników pomocniczych wszystkie osoby pracujące, stale zatrudnione, bez względu na wiek i płeć, jako to: pomocników, (kupczyków, czeladników, kelnerów, woźniców w przedsiębiorstwach furmańskich i t. p.) robotników fabrycznych, terminatorów; wyłącza atoli osoby pobierające zazwyczaj płacę roczną lub miesięczną, jako to: kierowników, mechaników, faktorów, kasyerów, buchhalterów, ekspedyentów, rysowników, chemików i t. p.

Pos. Heilsberg zabiera głos, nie żeby mówić o paragrafie, lecz żeby poruszyć sprawę zaopatrzenia robotników na starość. Nie mówi jednak, jak sobie załatwienie tej sprawy wyobraża.

Paragraf 75-ty o święceniu niedziel i świąt brzmi: „W niedzielę spoczywa wszelka robota przemysłowa. Wyjęte są roboty około oczyszczenia i utrzymania w należytym stanie miejscowości przemysłu i przyrządów. Upoważnia się atoli ministra handlu wraz z ministrem spraw wewnętrznych i ministrem oświecenia dozwolić pracy także w niedzielę co do niektórych kategoryj przemysłu, które nie pozwalają przerywać pracy lub w których nieprzerywanie pracy jest konieczne ze względu na potrzeby konsumentów lub ruchu publicznego. W święta należy pozostawić robotnikom pomocniczym dosyć czasu do spełnienia obowiązku religijnego co do nabożeństwa przedpołudniowego.

Pos. Matscheko uznaje potrze-

---

powinien, a nie wątpię również, że tym razem (słowa te podkreślił), nie zrobisz mi pan zawodu. Zawód wreszcie ten nie wieleby panu pomógł, bo tu jestem w swoim kraju, i u siebie; łatwiej przeto odszukałbym pana, aniżeli w krętych uliczkach Londynu nad Tamizą. Baron Farmer.“

Zwinął list we czworo, i swobodny jak nigdy, wsunął się znowu do salonu, w którym właśnie wszyscy zasiedli do herbaty.

Chcąc naprawić swoją niezręczność, Farmer stał się nadzwyczaj ożywiony, bawił księżnę Izę anegdotami paryskiemi, i w tak dobry wprowadził ją humor, że go puścić od siebie nie chciała.

Po herbacie poproszono Anny, żeby co zagrała. Posłuszna, usiadła do fortepianu. Wtedy dopiero, nieznacznie, i niby wsłuchany w muzykę, podniósł się baron ze swego miejsca przy księżnej Izie, i zbliżył się do lorda Sidneja.

Zasiadłszy przy nim, wdał się z nim w cichą rozmowę, i przy tej sposobności, ostrzegłszy go, że ma list do niego, wręczył mu go niepostrzeżenie, potem znowu wstał, przystąpił do fortepianu, i słuchał z prawdziwą rozkoszą ślicznej gry Anny.

Późnym wieczorem pożegnała się księżna Iza, zabierając z sobą gościa swego, lorda Sidneja. Księżna bawiła obecnie niedaleko, w jednej ze swych wiosek, w której zresztą nie przemieszkiwała dłużej nigdy... Niezbyt wygodny pobyt służyć miał tylko dla chwilowego celu... ożenienia Sidneja z Anną. Księżna umiała się poświęcać dla swych przyjaciół, a lord Sidnej należał do nich od lat kilkunastu, to jest z czasów, gdy księżna uchodziła jeszcze w wielkim świecie za gwiazdę, choć już nieco przyćmioną.

Księżna, żegnając się ze swymi gośćmi blada była i wycieńczona ze znużenia, nader uprzejmie jednak zaprosiła lorda, ażeby nie zapominał o tak bliskiem sąsiedztwie. Baron skorzystał z tych słów, mówiąc:

— Jużem lordowi obiecał kilka większych polowań, jutro nawet, świeżo po ponowie, gotów jestem z nim popróbować.

— Bardzo wdzięczną będę baronowi — podziękowała księżna Iza, którą baron oczarował.

— O! to przecież obowiązkiem naszym, mówił z naciskiem szyderczym, co jednak tylko Sidnej dobrze zrozumiał — przyjąć jak najgościnniej lorda w naszym kraju; zapewne i lord odwdzięczyłby się tem samem w swej ojczyźnie, nieprawdaż? — zakończył, zwracając się wprost do Sidneja.

— Bezwątpienia, bezwątpienia — odrzekł lord niepewnym pomimo swej zuchwalości głosem, i tak zmięszanym widocznie, że Anna, która nieustannie jego i barona śledziła, przesunąwszy się jakby przypadkiem koło Farmera, szepnęła szybko te słowa:

— Teraz jestem pewną tajemnicy między wami!

Baron pożegnał się zaraz po wyjeździe księżnej Izy, z uśmiechem znosząc badawcze spojrzenia Anny, i jej urywane, a pełne alluzyi słówka; Adamowi zaś, uściśnąwszy kilkakrotnie rękę, odpowiedział szybko na zapytania sobie uczynione:

— Ufaj, powtarzam ci; z Sidnejem zapewne jutro skończę pomyślnie.

— Pomyślnie? — powtórzył niedowierzająco Adam.

— O ile znam ludzi, i o ile mi pomaga zbieg szczególnych okoliczności, jestem prawie tego pewny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Edward Lubowski.

święcenia niedzieli z względów ekonomicznych i etycznych, ale święta zwalcza jako niepotrzebne i nie chce, żeby ustawa ekonomiczna przybierała cechę wyznaniową. Wnosi poprawkę, żeby oprócz czyszczenia lokalów i przyrządów w niedzielę dozwolona była praca i t. d. (zmiana jest tylko stylistyczna); ustęp przedostatni zaś ma brzmieć: „Minister handlu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych i po wysłuchaniu opinii Izb handlowo-przemysłowych oznaczy te kategorye sposobem rozporządzenia. Ostatni zaś ustęp opuścić.

Pos. Löblich wnosi także aby zupełnie wykreślono ustęp o świętach.

Pos. Lustkandl przemawia za wydaniem osobnej ustawy o święceniu niedzieli. Nie ministerstwo też, lecz już niższe władze administracyjne powinny mieć prawo stanowienia o wyjątkach. Popiera zresztą wniosek Matscheki.

Pos. Fuchs broni ustępu o świętach, bo nikt nie myśli tu zniewalać robotnika do uczynienia zadość obowiązkowi wyznania, lecz tylko prawo mu się waruje.

Minister handlu bar. Pino nie widzi zbyt wielkiej różnicy między wnioskiem komisyi a poprawką Matscheki. Główna różnica jest ta, że pos Matscheko żąda wysłuchania opinii Izby handlowo-przemysłowej. Minister oświadcza, że nie sprzeciwia się wsunięciu takich wyrazów do paragrafu, bo i tak nie pomijałby opinii Izb handlowych. Co się tyczy wniosku Löblicha, nie zgadza się nań; mógłby co najwięcej zalecić, żeby zamiast nabożeństwa „przedpołudniowego" położono „poranne".

Pos. Menger oświadcza, że §. 75ty w brzmieniu wniosku komisyi wywoła krzyk oburzenia w krajach alpejskich. Nie można walczyć przeciw zwyczajom, do których należy w wielu miejscach także praca niedzielna, bo w niedziele najwięcej bywa w pewnych gałęziach przemysłu konsumentów. Poddawszy całą reformę przemysłową, jakiej chce prawica, bardzo ujemnej krytyce, przyrównawszy ją do lasu, który dzieci sobie tworzą, zatykając w piasku gałązki, które niebawem więdną i usychają, mowca zaleca wniosek Matscheki.

Pos. Biliński broni świętości niedzieli i dni świątecznych jako tradycyjnej u wszystkich ludów. Ustawa nie stwarza nic nowego, lecz sankcyonuje tylko to, co już jest w zwyczaju. Dziwi się, zkąd nagle ta opozycya przeciw niedzieli i świętom, skoro w komisyi nie było nawet dyskusyi o tem. Zaleca więc wniosek komisyi bez zmiany.

Pos. Fryd. Süss zwalcza cały §. 75ty, ogranicza się jednak na poparciu poprawek Matscheki i Löblicha, a gdyby te upadły, wnosi położyć przynajmniej „nabożeństwo poranne" zamiast „przedpołudniowego" w święta.

W głosowaniu przyjęto §. 75ty aż do ustępu ostatniego 136 głosami przeciw 118 głosom wedle wniosku komisyi. Co do ustępu ostatniego wszczyna się rozwlekła dyskusya formalna o sposobie głosowania, aż nakoniec zgodzono się na imienne głosowania nad wyrazem: „nabożeństwo poranne", który odrzucono 135 głosami przeciw 115 głosom. Cały przeto §. 75ty przyjęty wedle wniosku komisyi bez zmiany.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godź. 4 min. 15. — Następne jutro.

W imieniu klubu czeskiego konferował przedwczoraj dr. Rieger z dep. Wolfrumem w sprawie ewentualnego kompromisu przy wyborach do wspólnej delegacyi. Dr. Rieger ofiarował posłom czesko-niemieckim cztery mandaty, na co oświadczył dep. Wolfrum, iż pierwej musi porozumieć się ze swoimi kolegami. Tegoż dnia wieczorem posłowie czesko-niemieccy odbyli naradę i uchwalili nie przyjąć zaproponwanego im przez klub czeski kompromisu. Zarazem postanowili się zebrać we czwartek, celem powzięcia uchwały co do dalszego postępowania. W skutek złożenia mandatu przez dep. Reschauera, śmierci dep Urbanka i ciężkiej choroby dr. Klira posłowie niemieccy z Czech posiadają obecnie o trzy głosy mniej, niż przy zeszłorocznych wyborach delegacyjnych, natomiast czescy deputowani nie uronili ani jednego głosu. Roku zeszłego, obydwa stonnictwa miały równą ilość głosów, w skutek czego los rozstrzygał, przyczem z urny wyszło 5 Czechów i tyluż Niemców. Obecnie Czesi rozporządzają 46, a Niemcy 43 głosami.

SPRAWY MONARCHII

Uroczyste otwarcie kolei arulańskiej odbędzie się dnia 15 sierpnia w obecności Najj. Pana. Pierwotnie ustanowiono termin na 18 sierpnia, ale zmieniono go, ponieważ Monarcha zwykł ten dzień, który jest dniem Jego urodzin, przepędzać gronie rodzinnem.

— W uzupełnieniu wczorajszego telegraficznego doniesienia o posiedzeniu rady kolei państwowych, donosimy, iż sekretarz izby handlowej insbruckiej Payr interpelował w sprawie pogłosek o decentralizacyi kolei, i występował przeciw żądaniom Galicyi. Prezydent Czedik odpowiedział, że jakkolwiek podobna interpelacya nie należy do kompetencyi rady, może zapewnić, iż wszystkie czynniki rządowe uznają potrzebę centralnego zarządu, któryby był rękojmią jednolitej i dobrej służby kolejowej.

— W Wiedniu odbyły się przedwczoraj dwa zebrania wyborców, jedno na Mariahilf, drugie w Hernals. Na Mariahilf występowali jako kandydaci do mandatu poselskiego po dr. Koppie, radca izby handlowej Neuber i adwokat dr. Pattai. Gdy Neuber kładł nacisk na potrzebę popierania polityki lewicy, dr. Pattai oświadczył, iż jest stanowczym przeciwnikiem stronnictwa, które na polu narodowem, politycznem i socyalnem nie umiało stworzyć nic dodatniego. Zebranie przyjęło wywody tego kandydata hucznemi oklaskami, a większość oświadczyła się za nim. W Hernals, deputowany Exner mówił o kolei północnej, przyczem dodał, iż jest zwolennikiem systemu upaństwowienia.

Prezes gabinetu węgierskiego, jako minister spraw wewnętrznych, wydał do wszystkich municypiów dwa ważne rozporządzenia. W jednem z nich zaleca ścisłe utrzymanie spokoju i porządku w czasie nadchodzących wyborów. Minister wzywa władze, aby przypomniały ludności, iż rząd nie ścierpi żadnej niedozwolonej agitacyi przeciw wyznaniom i narodowościom i karać będzie jak najsurowiej każde wykroczenie. Drugie rozporządzenie dotyczy wychodźtwa do Ameryki. Minister na podstawie sprawozdania konsula generalnego w Waszyngtonie, podaje przerażające szczegóły o położeniu i obchodzeniu się z wychodźcami węgirskiemi. Minister poleca władzom, aby o tem wszystkiem powiadomiły ludność i dołożyły wszelkich starań celem powstrzymania emigracyi.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Rossyi).

Politische Corresp. podaje w korespondencyi z Petersburga następujące wiadomości o kilku sprawach bieżących: „Od dość dawna już mianowana została komisya, której polecono zająć się zbadaniem szkół parafialnych. Komisya ta wyraziła zapatrywanie, że jest rzeczą niezbędną, ażeby w szkołach parafialnych objęło duchowieństwo obowiązek kierowania naukami i żeby duchowni byli zarazem członkami rady szkolnej i mogli być mianowani inspektorami szkół ludowych. Komisya oświadczyła się także za scentralizowaniem administracyi szkół ludowych. Synod duchowny postanowił równocześnie podwyższyć płace tym nauczycielom w szkołach, którzy są członkami synodu, ażeby w ten sposób pozyskać dla szkół lepsze siły.

Zdaje się już rzeczą postanowioną wyczerpująca rewizya senatorska w roku bieżącym w guberniach nad Donem i gubernii ołonieckiej. Jest także mowa o rewizyi administracyi telegraficznej, która od pewnego czasu wiele do życzenia pozostawia.

Z wielu okolic gubernii Kazańskiej nadeszły, jak już wiadome, przerażające doniesienia, o wybuchłej tam niezmiernej epidemii tyfusu głodowego. Ministerstwo spraw wewnętrznych, po ściślejszem zbadaniu istoty rzeczy, widziało się w możności sprostowania w organie urzędowym przesadnych wieści, co do wybuchu tej epidemii. Odtąd jednak stan rzeczy w gubernii Kazańskiej pogorszył się w samej istocie. W ostatnich dniach nadeszły od wielu naczelników gmin w gubernii Kazańskiej sprawozdania, które mówią, że wielu włościan zachorowało w skutek braku pożywienia.

W pierwszych dniach maja rozpoczęła się budowa linii kolei żelaznej strategicznej z Wilna do Równego pod naczelnem kierownictwem generała Annenkowa i ma być uskutecznioną o ile możności jak najprędzej. — W ministerstwie wojny toczą się narady nad utworzeniem nowych brygad saperów.

KRONIKA

— **Miejsca w szkołach kadeckich.** C. k państwowe ministeryum wojny wydało następujące ogłoszenie: Z początkiem roku szkolnego 1884/85 (od dnia 18 września) przyjęci będą do c. k. szkół kadeckich frekwentanci w przybliżeniu w następującej liczbie, a mianowicie: na I rok kadeckich szkół piechoty w Wiedniu, Peszcie i Pradze, po 80 do każdej; na I rok takichże szkół w Karlstadt, Karthaus pod Bernem, w Łobzowie pod Krakowem, Hermannstadt i Tryeście po 40 do każdej; na I rok takichże szkół w Liebenau pod Gradcem, Pressburgu, Innspruku i Temeszwarze po 30 do każdej; na I rok kadeckiej szkoły artyleryi 80, kadeckiej szkoły pionierów 40, kadeckiej szkoły inżynieryi 12; na III rok kadeckiej szkoły kawaleryi 80, na IV rok tejże szkoły 25. Na inne lata szkół kadeckich przyjmowani będą frekwentanci o tyle tylko, o ile w miarę naturalnego ubytku opróżnione będą miejsca. Warunki przyjęcia zawarte są w instrukcyi dla szkół wojskowych c. k. armii, której odpowiednie ustępy w osobnej odbitce wyszły nakładem księgarni L. W. Seidla i Syna w Wiedniu, gdzie są do nabycia po 20 centów. Głównemi warunkami są: 1) zdatność fizyczna, 2) nieposzlakowana moralność, 3) odpowiednie wiadomości przygotowawcze, 4) przyjęcie zobowiązania, że po wystąpieniu ze szkoły kadeckiej frekwentant tyle lat nadsłuży w służbie liniowej c. k. armii (nad przepisany okres trzyletni) ile lat przebywał w takiej szkole, przyczem liczą się lata rozpoczęte za całe, 5) przyjęcie zobowiązania, iż przedmioty wyekwipowania swego frekwentant sprawi sobie i utrzymywać się będzie z własnych funduszów, 6) należyte uiszczanie przepisanych opłat rocznych, przeznaczonych na cele nauki. Zwraca się przetem uwagę, że frekwentanci kadeckich szkół kawaleryi winni oprócz tego złożyć z góry i naraz po 200 złr. rocznie na zakupno konia i innych potrzeb jeźdźca, a to do funduszu ekwitacyjnego, istniejącego przy takich szkołach, która to opłata tylko dla synów mniej zamożnych oficerów lub urzędników wojskowych może być zniżoną do 100 zł. Dowód odpowiedniego ukształcenia przygotowawczego ma być złożony w świadectwach z odbytych nauk i w przystąpieniu do egzaminu wstępnego. Kandydaci na miejsca I. roku kad. szkół piechoty przedłożyć mają mianowicie świadectwa ukończonych szkół ludowych lub miejskich (6-klasowych), albo ukończonej 2 klasy szkół średnich, na miejsca I roku kad. szkół artyleryi i pionierów, świadectwa ukończonych co najmniej 4 klas szkoły realnej lub gimnazyum; na miejsca III roku kad. szkół, kawaleryi świadectwa ukończonych co najmniej 6 klas szkoły realnej lub gimnazyum; na miejsca IV roku kad. szkół kawaleryi świadectwa ukończonych wszystkich klas szkoły realnej lub gimnazyum, reszcie na miejsca I roku kad. szkoły inżynieryi świadectwa ukończonych wszystkich klas szkoły realnej. Aspiranci z wyższemi studyami otrzymują pierwszeństwo, wszyscy jednak bez wyjątku poddać się muszą egzaminowi wstępnemu. Podania o przyjęcie winny być wnoszone najpóźniej do dnia 25go lipca do komendy właściwej szkoły kadeckiej, a niezaopatrzone w przepisane dowody lub spóźnione nie będą uwzględnione. Przeciw orzeczeniu komendy szkoły kadeckiej co do przyjęcia kandydata. nie ma odwołania się dalszego.

— **W Akademii umiejętności** na ostatniem posiedzeniu komisyi archeologicznej, p. Dr. I. Kopernicki przedstawił rozprawę p. Neumanna, o zwierciadłach bronzowych, znalezionych w mogiłach ukraińskich. W dyskusyi nad tem wzięli udział pp. Kirkor, Umiński, prof. M. Sokołowski, kan. Polkowski. Następnie p. A. H. Kirkor zdał sprawę z odbytej w zeszłym roku wycieczki na Podole i Pokucie, gdzie czynił poszukiwania na cmentarzyskach w okolicyi Zaleszczyk, w pobliżu Dniestru i Seretu; zkąd, oraz z Bedrykowiec i Dźwiniacza złożył wykopaliska do zbiorów Akademii Mówił dalej sprawozdawca o zabytkach w lesie Turynie nad Seretem, oraz o badaniu cmentarzyska w Gródku nad Dniestrem — także o poszukiwaniach podjętych (wspólnie z p. Kukawskim) w północnej części Podola, w okolicy Zbaraża. Do muzeum Akademii oddał p. Kirkor wykopaliska z darów pp. Kehlbergera Greka, Roskosza, Wiśniewskiego, Pawlikiewicza i Opolskiego — Nakoniec wspomniał o poszukiwaniach hrabiego Szczęsnego Koziebrodzkiego, członka komisyi archeologicznej i o zjeździe halickim, w którym uczestniczył. Ks. kan. Polkowski rozpoczął czytanie obszernej rozprawy: *O grobie i trumnie Św. Stanisława na Wawelu*, której dokończenie do następnego posiedzenia odroczono. Przewodniczący oznajmił, iż pierwsze zeszyty *Epigrafiki* są w druku, a więc niebawem się ukażą. Sesyę zakończono wyborem prezesa komisyi archeologicznej na rok 1884/5 Został nim ponownie prof. Łepkowski.

* **Na pogorzelców w Glinianach** złożyli mieszkańcy powiatu kosowskiego 14 zł.; mieszkańcy powiatu nowotarskiego 49 zł. 37 ct., które to kwoty odesłane zostały na ręce c. k. starostwa w Przemyślanach.

— **Wydział towarzystwa** izraelickiego „Przymierze Braci" podaje do wiadomości, że zupełnie bezinteresownie pośredniczy przy obsadzaniu posad nauczycieli prywatnych tak we Lwowie, jak i na prowincyi. Osoby poszukujące nauczycieli prywatnych, a również i kandydaci na takie posady winni adresować odnośne zgłoszenia do towarzystwa „Przymierze Braci" we Lwowie, ulica Hetmańska l. 24.

— **Smiertelność we Lwowie.** W 19 tygodniu roku bieżącego, mianowicie od dnia 4 do 10 maja włącznie, umarło w mieście naszem osób płci męskiej 73, płci żeńskiej 47, razem 120, czyli o 29 więcej niż w poprzednim tygodniu. Srednia dzienna śmiertelność wynosiła 17·1, śmiertelność roczna 54·0 na 1.000 mieszkańców. Od czasu, jak umieszczamy tego rodzaju zapiski statystyczne, t. j. od jesieni roku zeszłego, jest to najwyższa śmiertelność w tychże zaznaczona, a fakt ten powinien stanowić poważny przedmiot zastanowienia się dla kół kompetentnych, w pierwszym rzędzie zaś fizykatu miasta. — Z ogólnej liczby zmarłych w tym tygodniu przypadało na śródmieście 10, na I dzielnicę 10, na II dzielnicę 26, na III dzielnicę 12, na IV dzielnicę 6, na szpitale 56. Najwięcej stosunkowo ofiar porwały choroby: gruźlica (23) i zapalenie przewodu oddechowego (18). W porównaniu z poprzednim tygodniem liczba śmiertelnych wypadków zwiększyła się o 4 w chorobach gruźlicy, o 2 w płonicy, dławcu i zapaleniu kiszek, o 1 w dyfteryi; zmniejszyła się zaś o 5 w chorobach zapalenia przewodu oddechowego, o 2 w durzycy i 1 w krztuścu. Smiertelnych wypadków tyfusu plamistego było cztery (w szpitalach), ospy jeden.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, we środę, 21 kwietnia. Na dochód Felicyi Stachowiczówny po raz pierwszy *Nowy dziedzic*, komedya w 3 aktach Leopolda Swiderskiego.— Jutro, we czwartek, po południu, po raz trzeci *Orlica*, wieczorem po raz czwarty *Książę Łobuz*, opera komiczna w 3 aktach. Słowa Aurelego Urbańskiego, muzyka Maurycego Falla. — Rozdano do nauki role z najnowszej komedyi Wincentego Rapackiego p. t. *Odbijanego*, w której główną postać starosty Kaniowskiego odtworzy p. Zboiński. Inne role powierzono paniom Stachowiczównie, Cichockiej, Germanowej, Zapolskiej, Wisłobodzkiej, pp. Woleńskiemu, Wojdałowiczowi, Lubiczowi, Ruszkowskiemu, Hierowskiemu i t. d.

= **Zwłoki dziecięcia** nowo narodzonego płci męzkiej, bez wszelkiego odzienia, znaleziono w kanale pod l. 8 plac Gołuchowskich, przy czyszczeniu tegoż, w którym się znajdowały prawdopodobnie od 8 do 14 dni. Wdrożono poszukiwania za potworną matką tego dziecięcia.

* **Piorun** podczas gwałtownej burzy dnia 14 b. m. po południu poraził na śmierć na pastwisku gminnem w Trzebuni, w pow. myślenickim, 7-letniego pastuszka Władysława Bystronia; zaś w gminie powiatu liskiego Ustrzykach spalił chatę włościańską i ciężko poparzył staruszkę włościankę Chłystową.

* **Pożar** zniszczył w Słotwinach, w powiecie nowosądeckim, cerkiew filialną, należącą do parafii krynickiej. Strata wynosi około 2.000 zł. Przyczyną ognia była, jak się zdaje, nieostrożność. — W gminie powiatu sokalskiego Zawiszni, skutkiem karygodnej nieostrożności jednego z włościan, spłonęło 20 zagród. Strata wynosi do 16.000 zł. Sledztwo sądowe w toku.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono Katarzynie Filip, słudze, poduszkę z czerwoną czarno kropkowaną poszewką, i prześcieradło ze znakiem U.; Wojciechowi Biedroniowi, dorożkarzowi, z zamkniętej stajni na Zielonem, nowy koc w ciemne kratki, a drugi zielony stary z płócienną łatką na brzegu, oraz stary kożuszek, siwem suknem pokryty; pani K. Cz. pugilaresik czarny z kwotą 6 zł. i z notatkami, z kieszeni, przy wysiadywaniu z tramwaju. — Zgubiono: Abraham Chuwen z Toporowa, trzy weksle po 300 zł., przekazane na spółkę kredytową w Toporowie; p. Julian G. gruby złoty sygnet z herbem krzyża i podkowy; pan B. L. zast. kartkę l. 68.083 na dwie złote obrączki i dwa złote pierścionki za 13 zł., a drugą l. 56.601, na futerko za 10 zł. zastawione; p. Klara D. srebrną pozłacaną, z wierzchu czarno emaliowaną bransoletę z napisem *Meran Souvenir*, wartości 7 zł.; J. T., konduktor tramwajowy, rulon biletów do markowania zapłaconej jazdy, wartości 7 zł. 68 ct.; pani M. N. 8 chusteczek białych, nowych, znacz. K J.; kartkę zast. zakładu kred. l. 44.786 na 6 sznurków korali za 6 zł. zastawione; Hersz Münzer, terminator rymarski, pocztową książeczkę kasy oszczędności na 7 zł. 50 ct. — Znaleziono: czarny pulares z papierami, na imię Jana Wegsmana opiewającemi. — Oddano do miejsk. komisaryatu śródmieścia 3-letniego chłopczynę w niebieskiem ubraniu, zbłąkanego koło gmachu Wydziału krajowego.

— **Książę bułgarski** Aleksander, starać się ma o rękę najmłodszej królewny angielskiej, księżniczki Beatrix.

— **Spalony teatr** w Wiedniu nie będzie już na tem samem miejscu odbudowany. Część gmachu, zajęta przez mieszkania, tak mało stosunkowo ucierpiała od płomieni, że łatwo może być odrestaurowaną. — Komisya sądowotechniczna stwierdziła, że ogień powstał rzeczywiście na stryszku nad głównym pająkiem w miejscu, gdzie się zbiegają wszystkie przewody wentylacyjne amfiteatru, którémi też płomienie nader szybko rozszerzyły się po gmachu. Wyborną okazała się kurtyna żelazna, która przeszło godzinę wstrzymywała płomienie od sceny, równie jak żelazne drzwi, dzielące korytarze amfiteatru od części gmachu, zajętej przez mieszkania prywatne i sklepy. Cieśla Pe-

wny nie przyznał się do sprawstwa pożaru; aresztowano także drugiego robotnika, który razem z Pewnym zatrudniony był na wspomnionym stryszku.

— **W Jerozolimie** umarł niedawno, według *Italie*, głośny ksiądz Alfons Maryan Ratisbonne, którego nawrócenie niegdyś budziło w całej Europie sensacyę. Jako syn bardzo zamożnego izraelity z Strassbourga młody Ratisbonne w roku 1842, bawiąc w Rzymie, wszedł z ciekawości do kościoła Sant Andrea delle Fratte i naraz w najwyższem wzruszeniu upadł na kolana. Przyjąwszy chrzest św., poświęcił się zawodowi kapłańskiemu i wnet zasłynął z wymowy i gorliwości, pracując w zakładach missyjnych na Wschodzie. Zmarły liczył lat 73

— **Sensacyjny wypadek** zdarzył się przedwczoraj w Peszcie. Młody baron Aureliusz Staudach, wystrzałem z rewolweru usiłował odebrać sobie życie na godzinę przed zapowiedzianym ślubem swoim z córką pewnej właścicielki domu. Rana jego jednak nie jest śmiertelną.

— **Wielkie wrażenie** sprawiło w Rzymie uwięzienie komandora Pietro Pericoli, który kilkakrotnie reprezentował stolicę Włoch w parlamencie, był dyrektorem banku św. Ducha, założycielem przytulisk portowych i t. d., w ogólności osobistością nader wpływową w kołach politycznych i finansowych Rzymu. Powodem uwięzienia mają być nadużycia, wykryte w zarządzie wspomnionego banku.

— **Dramat familijny.** W Monachium fotograf Schildknecht, w skutek rozterek rodzinnych, otruł troje swych dzieci, liczących od 2 do 8 lat sinkiem potasu, poczem w ten sam sposób sobie odebrał życie.

— **W pożarze,** który w tych dniach zniszczył miasto Baybazar pod Angorą, 11 ludzi znalazło śmierć w płomieniach. Pomiędzy 1.500 spalonych budynków znajduje się 11 moszei i około 60 gmachów, należących do funduszu religijnego.

— **Burze gradowe** w ostatnich dniach dotkliwą zrządziły szkodę w różnych okolicach Morawy.

— **Złoty wiek dla Lipska.** Donieśliśmy, że zmarły niedawno księgarz lipski, Tauschnitz, zapisał 4 miliony mark rodzinnemu swojemu miastu, które dziewięć dziesiątych tysięcy odsetek od tego kapitału używać może na swoje bieżące potrzeby, jedną dziesiątą zaś corocznie dołączać winno do kapitału, przez co okres wzrastania kapitału oznaczył testator na 200 lat. Otóż pewien rachmistrz oblicza w *Leipziger Tagebl.* że przy 4-procentowej stopie, kapitał ten wynosić będzie w roku 1984, a więc za sto lat, 19,656.000 mark, w roku 2000 przeszło 37 milionów, a w roku ostatnim kapitalizowania dziesiątej części procentów, t. j. 2084, ogromną sumę, przeszło tysiąc jedenaście milionów mark, od której 4-procentowa renta wynosić może 40 milionów mark. Gmina, rozporządzająca takiemi środkami, dokazać może cudów. Lipsk będzie wtedy niezawodnie pierwszorzędnem miastem „morskiem", mieszkańcy jego, opływając we wszelkie wygody, nie będą opłacali grosza podatku, zdaje się też, że będą mieli wolne piękne mieszkanie w budynkach gminnych, a może nawet stałe zaopatrzenie, przynajmniej zapomogę stałą na wychowanie dzieci, na wyjazd do wód z rodziną, na „gwiazdkę" i t. p. Całe miasto niezawodnie oświetlone będzie wspaniałemi słońcami elektrycznemi, posiadać będzie zakład centralnego ogrzewania mieszkań, ogromne łazienki i t. p., a wszystko to dla bezpłatnego użytku mieszkańców. Rozumie się, że sute bankiety okolicznościowe z funduszów gminy, będą na porządku dziennym.

— **Oficer w przebraniu kobiecem.** Na jednej ze stacyj kolejowych pod Kownem, jak donoszą *Now. Wrem.*, dnia 6 b. m. przytrzymaną została jako podejrzana młoda dama, której kazano się wylegitymować: kto jest, zkąd i dokąd jedzie? W pierwszej chwili wymieniła ona jakieś nazwisko żeńskie i oświadczyła, że jedzie do Austryi. Sięgnęła przy tem ręką do kieszeni, wrzekomo ażeby wydostać pasport, natomiast zaś szybkim ruchem dobyła z kieszeni rewolwer i strzeliła sobie w głowę. Z papierów, znalezionych przy samobójczyni okazało się, że był to przebrany 22-letni oficer rossyjski, zbieg, który zamierzał umknąć za granicę.

— **Język szachistów.** „Szach", znaczy „pan" czyli „król", „mat" zaś „złapany". Znaczenie wszakże tych słów zatracone zostało zupełnie, czego dowodem są używane zwykle wyrażenia „dać szacha" lub „dostać szacha", które, dosłownie biorąc najmniejszego nie mają sensu. Gorzej jeszcze obeszli się szachiści z wyrazem „dama"; w perskim bowiem języku figura ta oznacza „ferzina" czyli „vezira", „ministra". W średnich wiekach urobiła się z tego fercia, we Francyi zaś zmnieniono ją na „fierce", „fierge" i ostatecznie wytworzono z niej „vierge", co znów po niemiecku znaczy „Dame, Jungfrau". Rzadko który szachista wie też zapewne, co znaczy wyraz „wieża". Pochodzi on od „Rokk, Kameel" i tak też pierwotnie zwały się w południowej krainie dzisiejsze „wieże".

Komitet chowu koni.

(Dokończenie.)

P. J. Skarbek Borowski przedłożył następnie prośbę tow. gospodarskiego okręgowego w Brzeżanach o utworzenie stacyi rozpłodników w powiecie Brzeżańskim. Wiadomo mowcy, że nie ma do dyspozycyi ani zbędnych ogierów, ani żołnierzy, mimo to mniema, że przez zniżenie liczby ogierów w poszczególnych stacyach, możnaby otrzymać potrzebny materyał. Cała okolica Brzeżan i Przemyśla nie posiada stacyi ogierów; w takich samych warunkach jest także powiat skałacki. Wnosi tedy, ażeby wezwać Komendę do zbadania szczegółów tej sprawy i do przedłożenia komitetowi propozycyj, zmierzających do zaradzenia powyższym potrzebom. Wniosek ten przyjęto.

Następnie odczytano reskrypt Ministerstwa z 25 lutego r. b., w którym określono na przyszłość sposób postępowania przy zakupnie ogierów chowu prywatnego na stadników rządowych. Według tego reskryptu mają hodowcy w kwietniu wprost w Ministerstwie rolnictwa zgłaszać swoje ogiery, ofiarowane na sprzedaż, a Ministerstwo zarządzi oględziny jeszcze w porze stanowienia. Oficerowie wskażą właścicielom i Ministerstwu ogiery niewątpliwie nieodpowiednie, resztę zaś zaprenotują; w jesieni zaś każdego roku zarządzi komenda zakładu stadników zakupno prenotowanych ogierów w potrzebnej ilości, o ile potrzebna ilość nie będzie pokrytą nabytkami z innych źródeł.

Ze względu na ważność tego przedmiotu, zgodnie z życzeniem br. Heydla odroczył J. E. p. Przewodniczący posiedzenie do dnia następnego.

Dalszy ciąg obrad odbył się tedy 4 marca r. b. w obecności tych samych członków z wyjątkiem hr. Logothettego.

Br Heydel upatruje w nowych zarządzeniach, co do postępowania przy zakupnie ogierów, naruszenie zakresu działania, jaki przyznany został Komitetowi, albowiem według §. 4 ustępu b) postanowień co do zakresu działania, w razie różnicy zapatrywań co do kwalifikacyi ogiera między wojskowym członkiem komisyi a delegatami Komitetu, pozostawała możność odwołania się do wys. Ministerstwa, które według poczynionych już doświadczeń, przyznawało słuszność zdaniu delegatów Komitetu. Sam proceder oglądania ogierów przez oficera wysłanego z ramienia komendy, nie byłby jeszcze szkodliwym, gdyby nie powyższa wątpliwość, która, gdyby nie została usuniętą, zniewoliłaby członków Komitetu do postąpienia w odpowiedni sposób. Mowca wnosi zatem, ażeby przedłożyć wys. Ministerstwu przedstawienie przeciw nowym postanowieniom i prosić albo o ich cofnięcie, albo należytą modyfikacyę.

P. J. Skarbek Borowski w tem przedstawieniu położył nacisk na dwa momenta: najpierw na naruszenie zakresu działania Komitetu, a powtóre na tę okoliczność, iż zamierzony na przyszłość sposób postępowania jest niepraktyczny, niestosowny i niewygodny. Wysłanie komisyi do pojedyńczego hodowcy, nie daje sposobności do krytycznego poglądu i do porównania ogierów, chociażby ich miał nawet kilka. Wychodząc z tego założenia Komitet uchwalił już dawno zasadę, że nie należy do nikogo, na miejsce, wysyłać specyalnych komisyj do oglądania lub zakupna ogierów.

J. E. Pan Namiestnik zwrócił uwagę, że oglądanie ogierów przez oficera nie może być wzbronionem wys. Ministerstwu, które w ten sposób, przez swojego funkcyonaryusza, może chcieć uzyskać obraz i przegląd całego materyału rozpłodowego. O ile więc to oglądanie ogierów będzie tylko czynnością przygotowawczą bez dalszego przesądzenia co do kwalifikacyi ogierów i o ile dawny sposób postępowania przy zakupnie ogierów będzie zachowanym, o tyle nie należy się sprzeciwiać nowym postanowieniom.

P. J. Skarbek Borowski mniema, że przegląd ogierów przez oficera wprowadzi w błąd hodowców, nie zdających sobie sprawy ze znaczenia i cechy tej czynności; najlepszym na to dowodem okoliczność, że sam Komitet pomimo jawnego postępowania często spotyka się z zarzutami, jak to niedawno miało miejsce ze strony towarzystwa gospodarskiego.

Br. Heydel dla uzasadnienia powyższego wniosku, zrobił jeszcze uwagę, że uszczuplenie zakresu działania Komitetu musiałoby napełnić goryczą hodowców, którzy już i tak dość często narzekają na Komitet. Członkowie Komitetu, jakkolwiek od początku nie zapoznawali szczupłości swojego zakresu działania, przyjęli mandaty w nadziei, że zdołają sprawie chowu koni w kraju oddać pewne usługi. W takich zaś warunkach dalsza ich działalność byłaby z góry sparaliżowaną.

W tym samym duchu przemówił jeszcze hr. Zamojski a p. Bielski przemawiał za połączeniem poprawki p. Borowskiego z wnioskiem br. Heydla, komitet zaś uchwalił wniosek br. Heydla. Na tem posiedzenie zamknięto.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 15 maja.

(Korespondencya *Gazety Lwowskiej*).

Dziś odbyło się walne zebranie towarzystwa Pierwszej galicyjsko-węgierskiej kolei żelaznej (Przemysko-Łupkowskiej), na którem reprezentowanych było 4633 akcyj, czyli 83 głosy przez 22 akcyonaryuszy. Towarzystwo to, jak wiadomo, miało do Nowego roku zarząd także koleji skarbowych Naddniestrzańskiej i Tarnowsko-Leluchowskiej. Dochody i wydatki w r. 1883 przedstawiają się wedle sprawozdania rady nadzorczej, jak następuje:

Na kolei własnej dochody przestrzeni galicyjskiej (147 kilometrów) wynosiły 587.662 złr. 42 cnt. (o 68.845 złr. 11 cnt. więcej, niż w roku poprzednim), na przestrzeni węgierskiej (120 kilometrów) czyniły 409.025 złr. 35 cnt. (o 47.485 złr. 55 cnt. więcej), czyli razem 996.687 złr. 77 cnt. (o 116.330 złr. 66 cnt. więcej). Wydatki natomiast wynosiły na przestrzeni galicyjskiej 569.813 złr. 16 cnt. (o 66.667 złr. więcej niż w roku poprzednim), na węgierskiej 396.522 złr. 11 cnt. (o 36.746 złr. więcej), czyli razem 966.335 złr. 27 cnt. (o 103.414 złr. więcej). Z zestawienia dochodów z wydatkami wynika przewyżka dochodów na przestrzeni galicyjskiej w ilości 17.849 złr. 26 cnt., na węgierskiej zaś 12.503 złr. 24 cnt., czyli razem 30.352 złr. 50 cnt. Na rok bieżący przewiduje rada nadzorcza znaczne znowu pomnożenie dochodów w skutek otwarcia kolei Podkarpackiej, którą to chwilę w ogóle uważa za początek bardzo korzystnego zwrotu w sytuacyi kolei Pierwszej galicyjsko-węgierskiej. Rada nadzorcza przewiduje, że przestrzeń galicyjska przejdzie może w posiadanie skarbu austryackiego, podobno jak towarzystwu odjęto już zarząd koleji Naddniestrzańskiej i Tarnowsko-Leluchowskiej, dodaje atoli, że rząd dotychczas nie odezwał się jeszcze w w tym duchu do rady nadzorczej.

Udzielono radzie nadzorczej pokwitowania z powyższego rachunku i przystąpiono do wyboru dwu nowych członków rady nadzorczej w miejsce ustępujących pp. Kozłowskiego i Weissa, którzy na nowo wybrani zostali.

Rachunki dochodów i wydatków koleji Naddniestrzańskiej i Tarnowsko-Leluchowskiej są wprawdzie pomieszczone w jednym zeszycie z powyższym rachunkiem kolei własnej, ale nie stanowią przedmiotu obrad walnego zebrania. Przedstawimy je osobno.

Józef Glinkiewicz.

(*G*) **Nowy pociąg kuryerski.** Rozkład jazdy nowego pociągu kuryerskiego na kolei imienia Karola Ludwika i na kolejach łączących się z nią na wschodnim i na zachodnim jej krańcu, jest następujący: Wyruszywszy z Moskwy w połud o godź. 12 min. 30 i minąwszy Kijów o godz. 7 wieczorem tego samego dnia, a Wołoczyska nazajutrz rano o godż. 7 min. 22 stanie niebawem w Podwołoczyskach, zkąd po rewizyi celnej ruszy dalej o godź. 8 min. 23, następnie ze Lwowa o godź. 12 min. 47 w południe, a z Krakowa o godź. 8 min. 15 wieczorem, a stanie dnia następnego rano o godź. 5 min. 48 w Wiedniu na dworcu kolei Północnej. Osoby, udające się z Wiednia na południe, mogą wyjechać tego samego poranku o godź. 7 z dworca kolei Południowej pociągiem kuryerskim, który nazajutrz o godź 4 po południu do Rzymu przybywa; udające się zaś na zachód, mogą wyjechać z Wiednia tegoż poranku o godź. 7 min. 45 z dworca kolei Zachodniej pociągiem kuryerskim, stawającym nazajutrz o godź. 4 min. 54 po południu w Paryżu. W kierunku odwrotnym, z zachodu na wschód, wyjechawszy z Paryża o godz. 9 min 20 wieczorem, a z Rzymu o godź. 10 min. 35 wieczorem i stanąwszy po mniej więcej dwudziestu i czterech godzinach jazdy, czyli następnego wieczora w Wiedniu, można wyjechać o godź. 11 w nocy z dworca kolei Północnej, aby nazajutrz rano o godź. 9 być w Krakowie, zkąd po niedługiem zatrzymaniu się pociąg ruszy dalej, stanie we Lwowie o godzinie kwadrans na 6-tą po południu, o godź. 10 w Podwołoczyskach, niezadługo potem w Wołoczyskach, ztamtąd zaś po rewizyi celnej i paszportowej wyruszy o godź. 12 min. 10 w nocy i będzie w Kijowie następnego dnia o godź. 12½ w południe, a w Moskwie o godź. 7 wieczorem.

⁂ **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 maja wynosiły przychody na linii Lwów-Kraków 186.768 zł. 57 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 44.262 zł. 28 ct., razem 231.030 zł. 85 ct. (w tym samym czasie roku zeszłego wynosiły dochody na pierwszej linii 186.841 zł. 43 ct., na drugiej 36.679 zł. 69 ct., razem 223.521 zł. 12 ct. Od 1 stycznia do 10 maja wynosiły dochody na pierwszej linii 2,617.961 zł. 47 ct., na drugiej 617.799 zł. 71 ct. razem 3,235.761 zł. 18 ct, zaś w tym samym przeciągu czasu roku zeszłego na pierwszej linii 2,609.607 zł. 63 ct. na drugiej 579.196 zł. 32 ct., razem 3,188.803 zł. 95 ct.

OSTATNIA POCZTA

Na zapytanie posłów oświadczył prezydent dr. Smolka, jak donosi *Presse*, iż Izba deputowanych zostanie odroczoną 27 b. m. Do tego czasu Izba załatwi VI rozdział ustawy przemysłowej, dalej przedłożenie rządowe o kolei pilznieńsko-prizeńskiej, traktat kolejowy z Saksonią, ustawę o przemyśle zastawniczym i kilka innych mniej ważnych przedmiotów, przyjętych przez Izbę panów. Dnia 27 b. m. odbędzie się wybór delegacyi.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, prezydent ministrów hr. Taaffe, odpowiadając na interpelacyę w sprawie wiedeńskiego tagu bydła rzeźnego, wyjaśnił najpierw stosunki, jakie istniały przed zaprowadzeniem nowego regulaminu targowego i wykazał, że przepisy nowego regulaminu targowego w sprawie targowej kasy mięsnej nie były na rękę komisyonerom targowym i ich pomocnikom, ale wypadły na większą korzyść osób interesowanych, niż to było za czasów władzy komisyonerów. To też agitacya komisyonerów obudziła myśl urządzenia targu preszburskiego, przyszłość jednak wykaże, czy producenci i hodowcy bydła tucznego interesom swym więcej dogodzą, jeśli bydło wysyłać będą na targ preszburski, a nie wiedeński. Rząd sądzi, iż można się spodziewać, że stanowisko wiedeńskiego targu na bydło w monarchii, jego szerokie terytoryum zbytu, doskonałe techniczne urządzenia, rozszerzenie urządzenia kasy mięsnej i zawisłe od tego umożliwienie kredytu, zapobiegną niebezpieczeństwu, któreby mogło stale targowi temu zagrażać.

Rząd starać się będzie wszelkiemi siłami, aby poprzeć rozwój wiedeńskiego targu na bydło i użyje wszelkich środków, które okażą się potrzebnemi lub pożądanemi w interesie powszechnym. Prezes ministrów omawiał znany reskrypt namiestnika dolnoaustryackiego, tudzież późniejsze cofnięcie go, i zaznaczył, że przez to powaga Monarchii nie doznała ujmy, ani nie została obrażoną. P. Minister powoływał się wreszcie na to, że zaopatrzenie Wiednia w mięso faktycznie nie doznało uszczerbku (*Żywe oklaski po prawicy*).

W odpowiedzi na interpelacyę dep. Fürtha, w sprawie wynagrodzenia szkód obywatelom austryackim przez rząd egipski oświadczył hr. Taaffe, że na 501 reklamacyj obywateli Austryi uwzględniono 494; z liczby tej, 305 reklamacyj osób, których pretensye nie przewyższały sumy 5200 fran., odniosły ten skutek, iż osoby te otrzymały już wynagrodzenie, co jest tem ważniejsze, ponieważ one należą do klas najuboższych. Co się zaś tyczy wynagrodzenia szkód przewyższających sumę fr. 5200, przyłączył się rząd tutejszy do rządów Włoch i Francyi, które w tej sprawie naglą — Jest wszelka nadzieja, że rząd egipski zastanowi się nad zebraniem potrzebnych na to funduszów.

Następnie kierownik ministerstwa sprawiedliwości p. minister dr. Prażak odpowiedział na interpelacye dep. Forregera i Prombera, że ministerstwo sprawiedliwości w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych, rozporządzenie z 12 maja 1872, podług którego redakcye mogły być zawiadomione o powodach konfiskaty, zmieniło za pomocą rozporządzenia z 12 kwietnia 1884 w ten sposób, iż zawiadomienie to może nastąpić tylko po daniu przyrzeczenia, że w zamierzonem drugiem wydaniu miejsce skonfiskowanego ustępu, nie będzie pozostawione próżnem lub zaczernionem.

Wobec tej zmiany nie nasuwały się żadne wątpliwości ustawowe, tem bardziej, że wskazanie artykułu, który spowodował konfiskatę, nie jest ustawą przepisane; dlatego też było zadaniem rządu wskazanie takich artykułów uczynić zależnem od warunków, które mogą zapobiedz nadużyciom.

Wniosek dep. Tomaszczuka, aby odpowiedź na interpelacyę w sprawie targu na bydło wziąć pod obrady na przyszłem posiedzeniu, odrzucono 130 przeciw 114 głosom.

Izba przeszła następnie do porządku dziennego, mianowicie do dalszej dyskusyi szczegółowej nad VI rozdziałem ustawy przemysłowej. Paragraf 75 lit. a (szkoły wieczorne i niedzielne) przyjęto. Dodatkowy wniosek Suessa, podług którego właściciel przemysłu obowiązany jest czuwać nad tem, aby robotnicy jego poniżej lat 18 uczęszczali regularnie do szkół tych, odrzucono. Dwa dalsze paragrafy o obowiązkach pomocniczych robotników, o ich wynagrodzeniach i wypowiadaniu im obowiązku, przyjęto bez dyskusyi.

Dalszy przebieg wczorajszej dyskusyi streszcza dzisiejszy telegram wiedeński.

Pp Władysław hr. Baworowski i August hr. Starzeński wnieśli prośbę do rządu o zarządzenie rewizyi trasy projektowanych kolei lokalnych, mianowicie z Tarnopola do Kopeczyniec, z Hadynkowie do Okop i z Jezierzan do Zaleszczyk.

Sejm węgierski został wczoraj zamknięty w sposób uroczysty mową tronową, odczytaną osobiście przez Najj. Pana. Mowa tronowa wyraziła uznanie dla działalności sejmu, wspomniała o wcieleniu Pogranicza wojskowego, i wypowiedziała nadzieję, że wkrótce w skutek umiarkowanego postępowania, ale też i stanowczego wykonywania ustaw, zostaną przywrócone i utrwalone normalne stosunki w Kroacyi i Sławonii. Konwersya pożyczki na rentę postąpiła w ten sposób, że wkrótce zostanie zupełnie przeprowadzoną, w skutek czego należy spodziewać się na pewno dalszego wzmocnienia kredytu. Równowaga, jakkolwiek tylko w budżecie zwyczajnych rozchodów i dochodów, jest doniosłym rezultatem a zarazem rękojmią, iż naród ma stanowczą wolę przywró cenia zupełnej równowagi.

Organizacya żandarmeryi przyczyniła się do polepszenia stosunków powszechnego bezpieczeństwa. — Przez ustawę o szkołach średnich, przy uwzględnieniu praw wyznaniowych, dostarczono władzy państwa względem instytucyj szkolnych nowej rękojmi. Modyfikacya ustawy przemysłowej jest ważnym krokiem do podniesienia przemysłu i dobrobytu.

Mowa tronowa wspomina o dalszych ekonomicznych ustawach, tudzież o zbawiennych ustawach, uchwalonych w interesie udoskonalenia wykszałcenia obrony krajowej. Ustawy te, tudzież uzupełnienie sieci kolejowych, tak pożądane w interesie obrony krajowej, są niezaprzeczonym dowodem, że naród węgierski, mimo że pragnie utrzymania pokoju, z własnej inicyatywy czyni wszystko, aby mógł być zupełnie spokojny o bezpieczeństwo Monarchii na wszelki wypadek. Najj. Pan, wyrażając tym intencyom gorące uznanie, z prawdziwą radością dla powszechnego uspokojenia może zapewnić, że serdeczne, przyjazne stosunki, jakie łączą Monarchię ze wszystkiemi państwami Europy, usprawiedliwiają w zupełności nadzieję co do utrzymania pokoju. Z całą też pewnością spodziewać się można, że ludy Monarchii będą mogły w przyszłości poświęcać się pracy pokojowej wśród błogosławieństwa ogólnego pokoju.

Mowa tronowa oświadcza w końcu, że ofiara na budowę nowego gmachu parlamentarnego wydaje się usprawiedliwioną najprzód przez dowiedzione w sejmie przywiązanie do tysiącletniej prawie konstytucyi, tudzież przez zaufanie, że lud węgierski charakteryzującym go uczuciom wierności do Króla i przywiązania do konstytucyi dawać będzie przez wieki wyraz w nowym pałacu sejmowym.

We Francyi zarówno jak w Anglii zwróciło powszechną uwagę ogłoszenie przez ministeryalny *Temps* komunikatu Lessepsa o pierwotnym stanie sprawy kanału suezkiego. Sprawozdanie Lessepsa przypomina bardzo szczegółowo, że Anglia stwarzała największe trudności w dojściu do skutku projektu, że podnosiła komunikacyę kolejową, jako dostateczną dla handlu, że starała się i rząd francuski skłonić do niechętnej postawy względem projektu; podnosiła, że wybudowanie kanału rozbudzi ponownie antagonizm pomiędzy państwami sąsiedniemi, że wybudowanie w ogóle jest rzeczą nie do zrealizowania a handlowi nie odda usług itp. Sprawozdanie to ma tylko przypominać, że kanał suezki jest sprawą całego świata cywilizowanego, ale *Temps* wskazuje zarazem, że Anglia od dawna już widziała w Egipcie tylko swoje interesa, o czem wymownie świadczy relacya Lessepsa.

Na niedzielę, 25 b. m., zwołują komuniści paryscy zgromadzenie i chcą urządzić manifestacyę na cmentarzu Père Lachaise, ponieważ prefekt Sekwany wzbronił im postawienia pomnika na wspólnym grobie, w którym pochowani są polegli komuniści, a który to plac odstąpiła była poprzednia rada municypalna na przeciąg 25 lat. Wszystkie radykalne dzienniki ogłosiły jednobrzmiący protokół o przebiegu sprawy z dnia 16 maja, w którym to dniu w asystencyi licznych zwolenników komuny przywieziono na cmentarz materyały z kamienia i żelaza do budowy pomnika, czego jednak nie dopuścił konserwator pomników, w skutek zakazu prefekta.

Wczorajszy telegram z Madrytu, nieogłoszony w skutek spóźnienia donosi o programie Canovasa del Castillo, przedstawionym na zgromadzeniu posłów stronnictwa rządowego. Program zawiera już po części znane szczegóły, ale sformułowane jeszcze wyraźniej. Przyznaje zupełne rękojmie wszelkim swobodom zgodnym z porządkiem publicznym, chce daleko sięgającej toleracyi, zaniechania wszelkich układów z z nieprzyjaciołmi narodowych instytucyj, zupełnej swobody prasy nawet odnośnie do oszczerczych napadów na ministrów, lecz z surowem powstrzymaniem wszelkiej napaści wymierzonej na króla i monarchię.

W handlowych i finansowych kołach londyńskich poczytują za rzecz pewną wyprawę zbrojną do Sudanu. Rząd wysłałby 20.000 wojska, ale dopiero z początkiem lipca.

O konferencyi donoszą, że punkta przedwstępne z Francyą już ułożone zostały i że Gladstone dla tego pragnie przyspieszyć konferencyę, ponieważ rząd egipski bez doraźnej pomocy nie będzie w stanie ściągnąć kuponu, a gabinet angielski stanowczo nie chce przyjmować bezpośrednich zobowiązań finansowych. Z innej strony donoszą, że Francya i Turcya stwarzają ciągle nowe trudności, odraczające konferencyę. Gladstone odmówił parlamentowi stanowczo wszelkich wyjaśnień o stanie konferencyi, dopóki nie zostaną ukończone rokowania.

O widokach konferencyi i stanowisku państwa niemieckiego otrzymała *N. fr. Presse* z Paryża następującą depeszę: W tutejszych kołach politycznych zapewniają że poseł francuski. baron de Courcel otrzymał w ostatnich dniach od kanclerza niemieckiego przyrzeczenie, iż Niemcy na konferencyi popierać będą projekta francuzkie. Niemcy są stanowczo za kontrolą międzynarodową w Egipcie.

Berliner Polit. Nachrichten piszą: „Opinia publiczna Niemiec i zaprzyjaźnionych z niemi narodów, dążących do utrzymania i utrwalenia pokoju europejskiego, widzi w pobycie księcia Wilhelma, wnuka cesarskiego, w Petersburgu, symptom politycznym, uprawniający do najpiękniejszych nadziei na przyszłość".

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 maja. Wśród dalszych obrad szczegółowych nad ustawą przemysłową (patrz *Ostatnią Pocztę*), Izba deputowanych przyjęła §. 78 lit. *d.* z poprawkami dep. Bohatego, zaakceptowanemi przez referenta. Według tych poprawek pieniądze opłacane tytułem grzywny nie przypadają na fundusz ubogich, lecz wpływają do kasy dla chorych przedsiębiorstwa rękodzielniczego, względnie do takiej kasy pożyczkowej. Paragraf 80 o książeczkach robotniczych przyjęto z poprawką dep. Saxa, według której słowa: „za zwrotem należytości stemplowej" zostały wykreślone. Paragrafy 81 do 88 przyjęto w redakcyi komisyi. Paragraf 89 o kasie dla chorych przyjęto jednogłośnie z wniesioną przez dep. Chlumeckiego a przez dep. dr. Bilińskiego popartą rezolucyą, według której należy rząd wezwać, aby w najbliższym czasie przedłożył ustawę o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby. Paragrafy 90, 93, 95 i 96 zawotowano bez rozpraw. Paragraf 94 przyjęto po odrzuceniu wniosku dep. Exnera domagającego się ustanowienia zamiast ośmio-godzinnego, sześcio-godzinnego czasu pracy dla młodocianych robotników i z tym dodatkiem dep. Matscheka, iż oznaczenie szkodliwych zdrowiu zatrudnień przemysłowych ma uskutecznić minister po wysłuchaniu Izb handlowych.

Dalsze obrady odroczono do jutrzejszego posiedzenia.

Wiedeń, 20 maja. W radzie miejskiej dyrektor budownictwa miejskiego zdawał sprawę o ostatnim pożarze teatru, przyczem podniósł z najwyższem uznaniem działalność straży ogniowej i ochotniczego stowarzyszenia dla niesienia ratunku. Sprawozdanie zostało zaaprobowane i przyjęte do wiadomości.

Wiedeń, 20 maja. Zgromadzenie wyborców śródmieścia, na którem dr. Kopp miał wystąpić ze swoją kandydaturą na posła do Rady państwa, rozpoczęło się tak burzliwie, iż zanim dr. Kopp był w stanie zabrać głos, przewodniczący widział się zmuszonym zamknąć zgromadzenie.

Paryż, 20 maja. Senat odroczył interpelacyę Garadiego o Egipcie, a to na wniosek prezesa gabinetu, który podniósł, iż odroczenie jest potrzebne ze względu na toczące się obecnie rokowania.

Izba deputowanych przyjęła przychylnie odczytane przez Ferryego oświadczenie, podnoszące korzyści zawartej w Tientsin z Chinami konwencyi.

Rząd wniósł kredyt w sumie $38^1/_2$ miliona dla Tonkinu a pięciu milionów dla Madagaskaru.

Rozprawy nad ustawą rekrutacyjną odłożono do następnego posiedzenia. Przy zamknięciu posiedzenia izba jednogłośnie upoważniła swojego prezydenta do wyrażenia wojskom tonkińskim sympatyi reprezentacyi narodowej.

Rząd zażąda podwyższenia cła dowozowego na zboże i bydło.

Paryż, 20 maja. W sobotę mają się odbyć manifestacye na grobach spoczywających na cmentarzu Père-Lachaise komunistów.

Madryt, 21 maja. Król otworzył Kortezy orędziem, w którem dał obszerny pogląd na położenie wewnętrzne, zapowiedział surowe zastosowanie ustaw przeciw burzycielom porządku publicznego i skonstatował, iż Hiszpania pozostaje w serdecznych i najprzyjaźniejszych stosunkach ze wszystkiemi zagranicznemi państwami. Orędzie, skonstatowawszy polepszenie się finansów państwa, podniosło wreszcie potrzebę rozwoju dobrobytu wewnętrznego a zarazem poczynienia przygotowań do obrony.

Wiedeń, 21 maja. (*Tel. pryw.*) Komisya dla sprawy dr. Kamińskiego ukończyła już obrady. Przy głosowaniu nad przedłożonemi jej wnioskami, 13 członków oświadczyło się za wnioskiem, który wypowiada, iż było zadaniem komisyi wyjaśnić całą sprawę, a gdy to nastąpiło, komisya przedkłada do wiadomości Izby wynik dochodzenia. W dalszych wywodach uznano usprawiedliwionem postępowanie rządu przy oddaniu robót galicyjskiej kolei transwersalnej generalnemu przedsiębiorcy. Większość komisyi przyjęła powyższe sprawozdanie.

Sprawozdanie mniejszości wnosi, aby Izba zawezwała rząd do przedłożenia komisyi aktów sądu karnego w sprawie dr. Kamińskiego, i polecenia urzędnikom, aby, przy zwolnieniu ich od przysięgi urzędowej, dali komisyi potrzebne wyjaśnienia. Mniejszość wychodzi przytem z tego stanowiska, iż cała sprawa nie została dostatecznie wyjaśnioną. Z braku wiadomości o treści aktów sądu karnego nie można wyrobić sobie stanowczego sądu o kwestyi oddania budowy w generalne przedsiębiorstwo.

W wielu punktach deputowany Lienbacher zgadzał się zupełnie ze sprawozdaniem mniejszości, a pomiędzy innemi i w tem także, iż bez rozpatrzenia się w aktach sądu karnego nie można wyrobić sobie o całej sprawie należytego sądu; nie głosował jednak z mniejszością, gdyż nie ma widoków, aby mogło być zrealizowanem żądanie co do przedłożenia owych faktów i zwolnienia urzędników od przysięgi służbowej.

Wiedeń, 21 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę o podatku gorzelnianym i obwieszczenie o puszczeniu w obieg z dniem 1 stycznia 1884 nowych not państwowych 50 zł.

Wiedeń, 21 maja Ks. Leopold Sasko-Koburski umarł wczoraj wieczorem.

Peszt, 21 maja. Dziennik urzędowy ogłasza Najw. pismo odręczne, zwołujące przyszły sejm na 29 września. Dziennik ten ogłasza rozporządzenie ministeryalne, rozpisujące ogólne wybory do sejmu w czasie od 13 aż do 22 czerwca włącznie, wreszcie sankcyonowaną ustawę przemysłową.

Lipsk, 21 maja. (*Tel. pryw.*) Prokuratorya wnosi, aby osadzić Kraszewskiego w fortecy magdeburskiej, ewentualnie w Kładsku (Glatz na Szląsku). Kraszewski prosi, aby ze względu na stosunki klimatyczne przeznaczono mu Königstein jako miejsce więzienia. Kraszewski aż do czasu wydania ostatecznej decyzyi pozostanie w lipskiem więzieniu.

Paryż, 21 maja. (*Tel. pryw.*) Niemieccy socyaliści dali bankiet na cześć przebywającego tutaj Liebknechta. Liebknecht wezwał robotników do zwalczania szowinizmu i podnoszenia przy każdej sposobności pokojowych intencyj ludu niemieckiego.

Francuz Lecraire przemawiał także przeciw wojnie.

Wstęp na bankiet dozwolony był każdemu za złożeniem jednego franka.

Tutejsi robotnicy austryaccy odbyli zebranie, na którem uchwalono „wnieść protest przeciw meetingowi austryackich anarchistów, odbytemu na dniu 27 kwietnia.

Paryż, 21 maja. Według przedłożenia rządowego, cło dowozowe na mąkę ma być podniesione z 160 na 375 centimów. Cło na woły i owce podwojone. Cła zbożowe nie będą zmienione, a to aby nie utrudniać wyżywienia publicznego na wypadek, gdyby produkcya krajowa okazała się niedostateczną.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 20 maja 1884, godz. 1. min. 45. Alp. Tow. górn. 69·90, Węg. akcye kredyt. 316·70 Akcye anglo-austr. 115·10, Akcye banku Union 108·06, Akcye kolei Karola Ludwika 286·—, Akcye kolei północnej 253·—, Akcye kolei południowej 143·30. Akcye kolei Aföld 178·75, Akcye kolei Elżbiety 316·80, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 387·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 163·25. Wiedeńskie losy 127·90. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 102·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·25. Losy regulacyi Cisy 114·70, Losy tureckie 21·—. Węgierska renta 92·22 Akcye banku związkowego 109·30, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe 1·24¼. Węgierskie losy, 116·50, Marka niemiecka —.—, Usposobienie utrwalone.

Wiedeń, 21 maja 1884 r., godzina 10. min. 30. Akcye kredytowe 315·75, Anglo-Austr. 115·90, Unionbank 108·80, Kolej Karola Ludwika 285·50, Południowa 144·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·67½ Rubel papierowy 1·23¾. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 20 maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 29·75 do 30·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·83 do 9·84 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 13·88 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 170·50 m., żyto —·— m., spiritus 50·10 olej rzepakowy 56·— m. Szczecin: Pszenica —·—, zepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 46·80 fr., olej rzepakowy —·— fr., spiritus -·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Teatr hr. Skarbka

We środę, dnia 21 maja 1884

Na dochód FELICYI STACHOWICZÓWNEJ

Po raz pierwszy:

NOWY DZIEDZIC

komedya w 3 aktach Leop. Swiderskiego.

O S O B Y:

Walery Wiatrowski z Wiatrówki	P. Ruszkowski
Hania, jego córka . .	**F. Stachowiczówna**
Izydor Musman, kupiec .	P. Zboiński
Leoś) jego dzieci .	Pni Kwiecińska
Rózia) . .	P. Walewski
Moryc Fiżbin, pisarz Musmana	P. Skalski
Tomasz Wiatrowski, ojciec Walerego . . .	P. Kiczman
Prostowicz, sąsiad Wiatrowskich	P. Wojdałowicz
Honora, z Pukał Pukalska .	Pni Gostyńska
Narcyz, jej brat . . .	P. Woleński
Mateusz, gajowy . . .	P. Dębicki
Maciek, chłopiec pokojowy	P. Wysocki

Rzecz dzieje się na wsi w Wiatrówce.

Reżyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie w pół do 8 wieczór.

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min 35 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa, na Stry: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Ze Stanisławowa: na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21go maja 1884.

Hotel George'a

Pp. F. hr. Mycielski z Strzyżowa. S. Gajewski z Poznania. I. Mieczkowski z Terpiłówki. T. Zaklika z Kańczugi. O Maubach z Kut.

Hotel Europejski

Pp A. Udrycki z Mostów-wielkich. I. Borecki z Stanisławowa. Dr. Barta z Bursztyna. I Furch z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. E. hr. Starzeński z Mogielnicy. K. Potocki z Trembowli. W. Borzemski z Magdalówki. I. Buchowiecki z Stanisławowa. L. Grodzki z Tuligłów.

Hotel Langa

Pp. H Feigel z Wiednia. S. Werthheimer z Wiednia. E. Silber z Przemyśla. S. Silber z Przemyśla.

Hotel Warszawski

Pp. I. Wiszniewski ze Stryja. I. Gergont z Kańczugi. K. Obratschai z Drohowyża

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 21 maja 1884.

Barometr 739.10mm. przy temp. 0° . Psychrometr suchy 19.4°C. Psychrometr wilgotny 16.6°C. Prężność pary 12.3mm. Wilgoć 74%. Zachmurzenie 0. Wiatr SW3. Ozon 7.

Temperatura powietrza 15.5 R.
Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 763.60mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 26.1°C.
Najniższa temperatura w nocy 16.0 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^0 50' \; \lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 22 maja 1884

E. = — $3^m\ 32,^s_{87}$. $\Theta_0 = 4^h\ 1^m\ 49,^s_{21}$.

Zachód słońca 21go maja o 7h. 45m., 6; wschód o 16h. 7m., 7.

W maju nastąpi pierwsza kwadra księżyca 1d 19h 43,m 7; pełnia 9d 17h 43,m 8; ostatnia kwadra 17d 18h 30,m 5; nów 24d 12h 12,m 7; pierwsza kwadra 31d 6h 32,m 5.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 10d 13h, 5. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 24d 8h, 0;

Równanie czasu będzie w maju ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe, o ilość E. w prawdziwe południe.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

20 maja 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	734,28	734,99	735,84
Stan termometru suchego w st. Cels.	26,0	20,0	18,4
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	18,0	16,4	15,5
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	10,2	11,7	11,8
Wilgotność powietrza względna w %.	40	67	72
Stan nieba.	4	1	1
Kierunek wiatru.	sw.	sw.	sw.
Moc wiatru.	6	2	1
Ilość opadu mierzonego do 2h 0,mmo.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 26 5.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 15,7.			

(N B. 21/5 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 22/5).

Przy wietrze przeważnie zachodnim i temperaturze znacznie wyższej od średniej maja, wilgotność powietrza się wzmaga. pogodnie.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 20 maja 1884.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	284	25	287	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	186	50	189	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	299	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	248	—	253	—
2. List. zast. za 10 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100		101	—
" " " 4 pr. w. a.	92	50	94	—
" " " 5 pr. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	40	87	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	55	102	55
" " " 5 pr. w. a.	98	10	99	10
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	100	25	101	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
" " " " " 5 pr. wa.	—	—	—	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogéln. rolu. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	65	101	65
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa . .	17		19	—
" " Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	63	5	73
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	63	9	73
Półimperyał	9	93	10	04
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
" " papierowy . .	1	23	1	25
100 marek niemieckich . .	59	35	60	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze.	—	—	—	—

(Akcye 1.: bez kuponu; List. zast. 2.: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 19 maja 1884

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	80 55	80 70
luty-sierpień	80 55	80 70
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	81.25	81 40
kwiecień-październik	81.35	81 50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124 25	124.75
" " 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	136.25	136 75
" " 1860 po 100 złr 5 pr	144 25	144 75
" " 1864 po 100 złr. . .	173.75	174.25
" " 1864 po 50 złr. . . .	173.50	174 —
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	37.—	40.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	149.50	150 —
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . . .	95.90	96.05
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	101.85	102 —
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.50	101.—
Galicyi	101.—	101 50
Niższej Austryi	104.50	106.—
Siedmiogrodu	100.50	101.25
Węgier	101.50	102 —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114 10	114 40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	316 20	316.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	814.—	818.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł.40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	— —
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	853 —	856 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł.m.	573.—	575 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	234 25	234.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m k	2532.—	2537
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m k. .	285.75	286.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	187.50	188.—
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	316.75	317.25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	143.50	143.80
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172.75	173 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.—	97.50
" " " " premiowe po 3 pr.	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.—	99.—
" " " " w 20 l. 7pr.	100.50	101.50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	92.50	93.50
" " " " po 5 prc. .	100.—	100.70
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	100.70
Gal. banku hip. po 6 proc. . . .	101.75	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. . .	101.65	101.85
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	101.75	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . .	98.—	98.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k. . . .	107.25	107.75
" " po 100 zł. w. a.	102.—	102 50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.50	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865 . .	97.—	97.50
z r. 1867 .	101.25	101.75
z r. 1868 .	99.75	100.—
z r. 1872 . .	99.—	99 50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.70	99 10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.25	176.75
Clarego po 40 zł. m. k.	41 50	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	115.—	116 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44 —	45.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.90	39.30
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł	12 80	13.—
" węgiersk. " po 5 zł. .	7 20	7 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.25	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	130.—	132.—
" " po 50 zł. w. a. . . .	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.75	29.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	38.60	39.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.95	122.25
Paryż za 100 fr.	48.40 —	48.45 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.73.—	5.75.—
" pełnej wagi	5.71 —	5.73 —
Korona	—.—.—	—.—
20-frankówka	9.67.—	9.68.—
Rossyjski imperyał	9.98 —	10.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 20 maja 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	55
" " " w srebrze . .	81	30
Renta w złocie	101	90
5 prc. austr. renta marcowa	95	90
Akcye banku wiedeńskiego	854	—
" " kredytowego	315	90
Londyn	122	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	67½
Dukat cesarski men.	5	73
100 marek niemieckich	59	65

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1796. (3327 1—3)

Dnia 3 lipca 1884, dnia 4 sierpnia 1884 i dnia 4 września 1884 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 144 w Olszaniku powiecie Samborskim położonej wedle Dom. Tom. IX ter. I pag. 297 poz. 172 haer., w sprawie Dawida Reicha przeciw Hieronimowi Makowiczka pto. 87 zł. w. a. z pn. Cena szacunkowa i wywołania wynosi 805 złr. w. a., wadyum 40 zł. 50 t. w. a. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratorem adwokata Dr. Fiternika z substytucyą adwokata Dr. Ehrlicha w Samborze.

C. k. sąd powiatowy. d
Sambor, dnia 12 marca 1884.

L. 6114. (3212 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej masy spadkowej ś. p. Maryi Diehl tudzież Rudolfa Diehl i Leopolda Diehl przeciw Janowi Kapko pto 2400 zł. aw. zpn. ogłasza, że licytacya realności dłużnika pod lk. 165 zagr. miejs. w Drohobyczu odbędzie się dnia 16 czerwca 1884 o 9 rano w b. nr. 6 tutejszego c. k. sądu powiatowego.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi kwotę 3490 zł. 25 ct. a wadyum kwotę 350 zł. W powyższym terminie zostanie ta realność i niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedana. Kuratorem niez nanych wierzycieli jest adwokat dr. Wolski w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, ak oszacowania i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć lub odpisać w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, 10 kwietnia 1884.

L. 3588. (3129 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w dniu 4 lipca, 1 sierpnia i 5 września 1884 zawsze o godzinie 10 rano sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność pod nr. 319 w Tyśmienicy na stanisławowskiem przedmieściu położoną, Józefa Pochyły a względnie teraz leżącej masy spadkowej Małanki Pochyły własną ciała tabularnego niestanowiącą na 250 zł. aw. oszacowaną celem wydobycia pretensyi Steigi Weber w kwocie 90 zł. wa. zpn. z tem, że przy 3im terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 250 zł. a. w. zaś wadyum 25 zł. aw.

Resztę warunków licytacyi tudzież protokół opisania i ocenienia można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, 14 kwietnia 1884.

Licytacye.

L. 184. (3255 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 20 czerwca, 18 lipca i 22 sierpnia 1884, każdym razem o 11 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż sumy 2.000 zł. dawniej ut. Dom. III pag. 304 n. 5 i 6 on. na rzecz Arona Geiger w stanie biernym połowy realności pod l. 94 w Mościskach Reindli Fuss własnej, obecnie wedle Dom. IV. pag. 89 n. 21 on. na rzecz proszących jako prawonabywców Arona Geigera zaintabulowanej na zaspokojenie pretensyi Natana i Ity Fussów jako prawonabywców Arona Geigera z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2.000 zł.

Zakład 200 zł.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się p. Wiktora Krukowskiego, c. k. notaryusza w Mościskach.

Mościska, dnia 31 marca 1884.

L. 6443. (3236 3—3)

Dnia 7 lipca i 11 sierpnia 1884, zawrze o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa jawna licytacyjna sprzedaż 21 pr. udziału w szybie n. 1473 na gruncie Oleksy Hirczaka w niwie „ogrody" w Borysławiu, ciała tabularnego niestanowiącego, w sprawie Samuela Schiffmana przeciw Mendlowi Eidikus pto 32 zł. 10 ct. z pn.

Przy tychże terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 168 zł.

Wadyum 10 pr.

Do ułożenia warunków lżejszych w razie niesprzedania na pierwszych dwóch terminach wyznaczy się termin na dzień 25 sierpnia 1884, o godzinie 10 rano, na który się wierzycieli z tem dołożeniem wzywa, że niejawiący się za przystępujących do większości wniosków stających uważani będą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Popławski w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 25 kwietnia 1884.

L. 750. (2375 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej 2 raty pożyczkowej w kwocie 21 zł. 31 ct., następnych 4 rat po 24 zł. z pn. oraz resztującej sumy pożyczkowej 257 zł. 57 ct. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, w dniach 5 lipca, 5 sierpnia i 6 września 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jana Kamińskiego własnej, w Binarowej pod lk. 196, 108 i 190 położonej, wykazem hip. l. 190 objętej.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Wyciąg hipoteczny realności na sprzedaż wystawionej i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Józefa Radomyskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 23 lutego 1884.

L. 752. (2367 —3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej 2 raty pożyczkowej w kwocie 82 zł. 26 ct., następnych 4 rat po 120 zł. z pn., oraz resztującej sumy pożyczkowej 1.787 zł. 87 ct. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, na dniach 3 lipca, 4 sierpnia i 4 września 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Marcina Wąsacza (syna Michała) własnych, w Binarowej pod lk. 188 i 67 położonych, wykazem hip l. 188 i 67 objętych.

Cena wywołania 4000 zł.

Wadyum 400 zł.

Wyciąg hipoteczny realności na sprzedaż wystawionej i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Józefa Radomyskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, 23 lutego 1884.

L. 743. (2371 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia reszty 3 raty w kwocie 27 zł. 25 ct., dalej sześciu zapadłych rat po 33 zł. z pn. oraz resztującej sumy pożyczkowej 455 zł. 85 ct. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, na dniach 5 lipca, 5 sierpnia i 6 września 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jana Niemca własnej, w Moszczenicy położonej, wykazem hip. l. 134 objętej.

Cena wywołania wynosi 1.800 zł.

Wadyum 180 zł.

Wyciąg hipoteczny realności na sprzedaż wystawionej i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dr. Józefa Radomyskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 19 lutego 1884.

L. 2390. (3103 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że w tutejszym sądzie, celem ściągnięcia tusądowej wspólnej kasie sierocej przysądzonej kwoty 500 zł. z przynależytościami, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 64/65 w Mikołajowie jak Dom. 2 pag. 7 haer. Zofii z Markowskich Olmowej własna, dnia 1 lipca i 4 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana, na których to terminach realność ta tylko wyżej, lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie, a w razie przeciwnym do ułatwiających warunków wyznaczono termin na dzień 5 sierpnia 1884, godzinę 10 rano, z wezwaniem wierzycieli z tem, że nieobecni z nich uważani będą jako przystępujący do większości głosów obecnych.

Cena wywołania 4.085 zł. 50 ct.

Wadyum 409 zł.

Reszta warunków jest złożoną do przejrzenia w registraturze.

O tem się zawiadamia znanych interesowanych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którzy po dniu 26 marca 1884, jako dniu wydania wyciągu tabularnego rzeczowe prawa na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwały tej sprawy dotyczące z jakiegobądź powodu wcale lub nie wcześnie doręczone być nie mogły, do rąk kuratora ustanowionego w osobie Antoniego Nadolskiego w Mikołajowie.

Mikołajów, 20 kwietnia 1884.

L. 3539. (3168 3—3)

Dnia 3 lipca, 4 sierpnia i 4 września 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 64 w Kalinowie w obwodzie samborskim położonej, wykazem hip. l. 326 objętej, w sprawie Józefa Lichowicza przeciw Franciszkowi Hącz pto 200 zł. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 512 zł. 50 ct.

Wadyum 51 zł. 25 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 27 marca 1884.

L. 1721. (3291 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, że celem ściągnięcia od małoletnich spadkobierców śp. Semka Antonika na rzecz Herscha Katza kwoty 25 zł. aw. zpn. odbędzie się w ts. budynku licytacya realności pod l. kon. 103 w Budzyniu położonej, małoletnich spadkobierców śp. Senka Antonika własnej na dniu 23 maja i 20 czerwca 1884 każdym razem o godzinie 10tej przed południem tylko za lub wyżej ceny wywołania a w razie niesprzedania takowej postanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin w dniu 7 lipca 1884.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 27 zł. aw., wadyum wynosi 2 zł. 70 aw. Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tut. sąd. registraturze.

Krakowiec, 20 kwietnia 1884.

L. 746. (2373 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia reszty drugiej raty zapadłej w kwocie 3 złr. 78 ct. dalej pięciu rat zapadłych po 21 zł. zpn. oraz resztującej sumy pożyczkowej 305 zł. 62 ct. wa. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziems. w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach na dniach 1 lipca, 2 sierpnia i 2 września 1884, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż, 2/3 części realności w Moszczenicy pod nk. 358 położonej, wyk. hip. l. 358 objętej a to 2/3 części dłużnika Mojżesza Hollendra własnych.

Cena wywołania wynosi 1100 zł. wadyum 110 zł. Wyciąg hipoteczny realności na sprzedaż wystawionej i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Józefa Radomyskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 21 lutego 1884.

L. 745. (2372 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia reszty 3 raty w kwocie 7 zł. 75 ct. dalej sześciu zapadłych rat po 18 zł. 75 ct. w. a. z pn. oraz resztującej sumy pożyczkowej 377 zł. 35 ct. wa. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach na dniach 3 lipca, 4 sierpnia i 4 września 1884, każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józefa Piotrowskiego (syna Wojciecha) własnej w Moszczenicy pod nk. 23 położonej, wyk. hip. l. 23 objętej.

Cena wywołania wynosi 1000 zł., wadyum 100 zł. Wyciąg hipoteczny realności na sprzedaż wystawionej i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Józefa Radomyskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 21 lutego 1884.

L. 970. (3301 3—3)

W dniach 3 czerwca, 3 lipca i 5 sierpnia 1884 zawsze o godz. 10ej przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya dwóch kawałków pola z realności pod l. 8 w Ordowie Zacharka Mohyłki własnej celem ściągnięcia 80 zł. zpn. na rzecz Wolfa Meizelesa.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów, 20 marca 1884.

L. 2601. (3277 3—3)

W sprawie c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie przeciw Piotrowi Kuń o zapłatę 16 rat po 6 zł. i reszty kapitału 44 zł. 80 ct. aw. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 16 czerwca, 21 lipca i 25 sierpnia 1884 o godz. 11 rano publiczna sprzedaż realności dłużniczej l. kon. 146 subrep. 163 objętej wyk. hip. l. 701 oraz 48|96 wyk. hip. l. 366 w Żółtańcach położonej, a to na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania a 500 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład 50 zł. Wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

Dla wierzycieli którzyby po 12 czerwca 1882 prawo zastawu na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono Fedka Wychopeń w Żółtańcach kuratorem. C. k. sąd powiatowy.

Kulików, 28 sierpnia 1883.

L. 1907. (3270 3—3)

W celu zaspokojenia wierzytelności byłego ck. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 62 zł. 6 ct. aw. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 108 subr. 121 w Podkamieniu położonej lwh. 261 księgi gruntowej dla gminy Podkamienia objętej spadkobierców sp. Leona Skulskiego własnej na dniu 30 czerwca 30 lipca i 29 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 zł., wadyum 30 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k sąd powiatowy

Rohatyn, dnia 10 kwietnia 1884.

Z. 8715. (3312 2—3)

Am 23 Mai 1884 25 Juni 1884 und 14 Juli 1884 jedesmal um 10 Uhr Vormittags wird bei dem k. k. Bezirksgerichte in Halicz die executive Veräußerung der in Mariampol Vorstadt sub CN. 38 gelegenen, dem Schuldner Jaśko Dykacz gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Realität zu Gunsten der allgemeinen Ackerbau Credit-Anstalt pto 71 fl. 91 kr. öW. sNG. abgehalten werden. Bei den ersten zwei Terminen wird diese Realität nur um den Ausrufspreis oder höher beim dritten Termine aber auch um denselben verkauft werden. Der Ausrufspreis beträgt 310 fl. Vadium 31 fl. Die übrigen Lizitationsbedingnisse können in der hiergerichtliche Registratur eingesehen werden.

Vom der k. k. Bezirksgerichte.

Halicz, am 17 März 1884.

L. 1589. (3329 2—3)

W dniach 27 maja, 27 czerwca i 21 lipca 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 92 subrep. 243 w Niebyłowie położonej dłużnika Wasyla Tronczeja własnej, w tutejszym ck. sądzie na rzecz Zakładu kredytow. włościań. na zaspokojenie sumy 84 złr. 52 ct. wa. zpn. każdym razem o godzinie 10ej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 300 zł., wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 10 października 1883.

L. 5397. (3287 2—3)

C. k. m. del. sąd powiatowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Aby Halma dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 49 złr. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Nykoły Tkaczuka własnej wyk. hip. l. 378 ksiąg gruntowych gminy Ispas objętej w trzech na dzień 24 czerwca, 25 lipca i 25 sierpnia 1884 każdym razem na godzinę 10tą przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 315 zł. a. w. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś, także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 31 zł. 50 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczonej realności później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Freudenberga został ustanowiony, wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w t. s. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 4 kwietnia 1884.

L. 8113. (3303 2—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie, a mianowicie 22 zaległych rat po 6 złr. a. w. z 6 prc. odsetkami, tudzież resztującego kapitału w kwocie 31 złr. 68 ct. z 6 prc. odsetkami od 20 października 1880 aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącemi z pn. odbędzie się dnia 4 lipca, 1 sierpnia i 30 sierpnia 1884 o godz. 10 rano w tut. c. k. sądzie licytacya jednej siódmej (1|7) części z całej realności, dłużnika Matwija Winnik w Woronie pod lk. 59—124 rep. 74 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 250 złr. a. w. ocenionej.

Cena wywołania wynosi 250 złr. a. w. zaś wadyum 25 złr. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono T. Witosławskiego, c. k. notaryusza w Tyśmienicy.

Resztę warunków licytacyi i protokół zastawniczego opisania realności dłużnika, przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica 31 marca 1884.

L. 1587. (3328 2—3)

W dniach 27 maja, 27 czerwca i 21 lipca 1884, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nk. 46 sub. rep. 198 w Niebyłowie położonej, dłużnika Matija Romaniak vel Romaniuk własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włość., na zaspokojenie sumy 183 złr. 1 ct. w. a. z pn., każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 350 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 10 października 1883.

L. 1799. (3302 2—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 600 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 4 lipca, 8 sierpnia i 5 września 1884 o 10 rano w tut. c. k. sądzie licytacya połowy realności dłużnika Stefana Chominiec w Tyśmienicy pod nr. 258/164 subr. 158 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na 600 zł. a. w. ocenionej. Cena wywołania wynosi 600 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Teofila Witosławskiego ck. notaryusza w Tyśmienicy.

Resztę warunków licytacyi i protokół zastawniczego opisania połowy realności dłużnika przeglądnąć można w tusąd. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica, dnia 26 kwietnia 1884.

L. 1538. (3208 1—3)

C. k. sąd obwodowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w skutek odezwy c. k. sądu krajowego w Wiedniu z 21 marca 1884 r. l. 19.271, celem zaspokojenia wierzytelności austro-węgierskiego Banku w Wiedniu w kwocie 17.738 zł. 80 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach 10 lipca, 14 sierpnia i 18 września 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr Twierdza w powiecie sądowym Andrychowskim położonych, podług Lib. Dom. 33 pag 337 galic. Tabuli krajowej własność dłużnika Andrzeja Homa stanowiących.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 40000 złr. w. a., poniżej której na pierwszym i drugim terminie dobra te sprzedane nie będą, na trzecim zaś terminie dobra te poniżej kwoty 40.000 zł. jednakowoż nie poniżej kwoty 28.000 zł. w. a. sprzedane być mogą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 4.000 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tuts. registraturze.

O czem otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. Urząd podatkowy w Wadowicach, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, jako też z życia i miejsca zamieszkania niewiadomi Maciej Rzepkiewicz i Andrzej Pieczarka względnie ich z imienia, nazwiska, życia i miejsca zamieszkania również niewiadomi spadkobiercy i prawonabywcy względem gruntów pod Nk. 231 i 233 w Wieprzu położonych i niewiadomi obecni posiadacze tych gruntów, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 19 grudnia 1883 r. do hipoteki dóbr Twierdza weszli, lub którymby uchwała licytacyą rozpisująca, lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora w osobie adwokata Dr. Daniela z substytucyą adwokata Dr. Krobickiego w Wadowicach ustanowionego.

Wadowice, dnia 26 kwietnia 1884.

L. 41. (3299 1—3)

C. k. m. d. sąd powiatowy w Kołomyi zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Leizora Rozentala przeciw Lesiowi Iwańczukowi Palija pto 75 zł aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności tabularnej wedle wyk. hip. l. 597 Lesia Iwanczuka Palija własnej pod l. k. 0 w Korniczu położonej tudzież parc. gr. l. 1468/1 wedle wyk. hip. l. 680 własnością Kościa Ołoniuka będącej w Korniczu położonej i hipotekę łączną stanowiącej pod następującemi warunkami:

1. Realność ta sprzedaną zostanie w trzech terminach 27 czerwca, 28 lipca i 29 sierpnia 1884 zawsze o godz. 10 rano z tem iż na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej.

2. Cenę wywołania stanowi kwota 330 złr. wal. aust.

3. Wadyum wynosi 10 pr. czyli 33 zł.

4. Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tut. registraturze. O tem zawiadamia się strony i wszystkich tak niewiadomych jakoteż tych wierzycieli, którzyby o licytacyi wcześnie zawiadomieni być nie mogli przez kuratora adw. dr. Zakrzewskiego i edykta.

Kołomyja, 26 lutego 1884.

L. 26873. (3334 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńców państwowych w Myślenickim okręgu budowniczym w latach 1885 i 1886 odbędzie się w biurze ck. Starostwa w Myślenicach dnia 10go czerwca 1884 licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa wynosi na r. 1885:

1) Dla sekcyi drogowej Myślenickiej gościńca krakowskiego od 312 do włącznie 334 klm. 560 mt. w cenie fiskalnej 1390 zł. 50 ct.

2) Dla sekcyi drogowej Myślenickiej gościńca Myślenickiego od 1. do włącznie 3. klm. 310 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 620 zł. 25 ct.

3) Dla sekcyi drogowej Krzeszowskiej gościńca Myślenickiego od 7 do włącznie 49 klm. 2905 metr. sześciennych szutru w cenie fiskalnej 4069 zł. 02½ ct

4) Dla sekcyi drogowej Jordanowskiej gościńca Podtatrzańskiego od 268 do włącznie 278 klm. i od 286 do włącznie 303 klm. 2730 metr. sześciennych szutru w cenie fiskalnej 3789 zł. 85 ct.

Razem w cenie fiskalnej 9869 zł. 62½ ct.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz szutrowisk i kamieniołomów, z których materyał ten ma być dostarczony, przejrzeć można w wymienionem ck. Starostwie, do którego w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe, podawane być mają oferty, które w każdym razie opiewać muszą tylko na takie przestrzenie gościńca, dla których szutr lub kamień z jednego i tego samego szutrowiska lub kamieniołomu jest przeznaczony.

Oferty te mają być zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. tudzież w 5 prc. wadyum, zaś oferowane w nich ceny winny być wyrzeczone nie tylko cyframi ale także literami.

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w oznaczonym terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 12 maja 1884.

Zl. 8195. (3311 2—3)

Am 28 Mai, 30 Juni und 16 Juli 1884 jedesmal um 10 Uhr Vormittags wird bei dem k. k. Bezirksgerichte in Halicz die executive Veräußerung der in Mariampol sub CN. 39 gelegenen, dem Schuldner Mykieta Horbaczewski gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Realität zu Gunsten der allgemeinen Ackerbau-Kreditanstallt pto. 140 fl. 40 kr. öW. s. n. g. abgehalten werden. Bei den ersten zwei Terminen wird diese Realität nur um den Ausrufspreis oder höher, beim dritten Termine aber auch unter demselben verkauft werden. Der Ausrufspreis beträgt 400 fl. Vadium 40 fl. Die übrigen Licitationsbedingniße können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Halicz, am 17 März 1884.

L. 6014. (3314 2—3)

W dniach 3 czerwca, 1go lipca i 5go sierpnia 1884 o 10 rano będzie sprzedaną realnoś pod lk. 296 w Jartkowicach położona wykazem hipot. 401 objęta Marcina Sysała własna celem wydobycia wierzytelności Jakóba Pfeffera w kwocie 23 zł. zpn.

Cena wywołania 140 zł., wadyum 14 zł.

Na pierwszych 2 terminach będzie realność za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną, na trzecim i niżej takowej.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Rozwadów, dnia 31 grudnia 1883.

Zl 1785. (3292 2—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Rymanow wird mit gegenwärtigen Edicte kundgemacht, daß zur executiven Veräußerung der in Rymanow's CN. 71|73 gelegenen, auf den Nahmen des Izaak Halpern ut. Dom. Tom. I. pag. 147 pos. III. act. und dom. tom. III pag. 84 pos. IX act. intabulirten Realitätsantheile, zur Einbringung der von der Firma Joz. Munk et Söhne ersiegten nnd im Lastenstande der obigen Realitätsantheile ut. dom. tom. III. pag. 89 pos. XIV on. intabulirten Forderung pr. 417 fl. öW. sNG. zwei Termine nnd zwar auf den 26 Mai und auf den 7 Juli 1884 jedesmahl um 10 Uhr VM. mit dem Zusatze bestimmt werden, daß die obigen Realitätsantheile an diesen beiden Lizitationsterminen nur über, oder wenigstens um den Schätzungswerth an den Meistbiethenden werden veräußert werden, daß ferners falls die obigen Realitätsantheile an diesen Lizitationsterminen wenigstens nach dem Schätzungswerthe nicht veräußert werden, zur Feststellung von erleichternden Bedingniße der Termin auf den 11 August 1884 auf 10 Uhr VM. mit dem Bemerken bestimmt wurde, daß die zu dieser Tagfahrt nicht erscheinenden Pfandgläubiger den Anträgen der Erscheinenden beitrettend angesehen werden.

Der Ausrufspreis wird mit 1123 fl. 26 kr. öW. als den Schätzungswärth, das Vadium mit 112 fl. 30 kr. öW. bestimmt.

Die näheren Lizitationsbedingniße und der Schätzungsact, können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Wovon Izaak Halpern, die Firma Joz. Munk & Söhne, Adalbert Sołtysik, die Fabriksfirma A. Landesberger, Juda Wenig, die k. k. Finanz-Procuratur in Lemberg, und das k. k. Steueramt in Sanok, endlich diejenigen Gläubiger, welche nach dem Ausfertiguns-tage des Tabularextractes daß ist am 28 April 1883 das Pfandrecht auf die obigen Realitätsantheile erworben haben, oder welchen der gegenwärtige Bescheid aus wasimmer welchem Grunde gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden konnte, durch den zugleich ernannten Curator k. k. Notar Alfred Jachimowski in Rymanow und durch Edicte verständigt werden.

Rymanow, 31 März 1883.

L. 3165. (3180 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Wolfa Pohorillo, Goldy Gottfried, Mojżesza Farb i Borucha Horn przeciw zdeklarowanym spadkobiercom po Szaju Weiselbergerze w ilości 1.200 zł. 110 zł., 222 zł. i 222 zł. z pn. realność pod lk. 47 w Kośmierzynie po Szaju Weiselbergerze w spadku pozostała wraz z wszystkimi do niej przypisanemi gruntami łącznego obszaru około 58 morgów w tymże sądzie w trzech terminach, t. j. na dniu 25 czerwca, 1 sierpnia i 3 września 1884, każdym razem o 10 godzinie rano, jednakowoż w pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, a dopiero aż w trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej na publicznej licytacyi sprzedana będzie

Cena wywołania wynosi 5.200 zł., a 10 pr. wadyum 520 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akta opisania i ocenienia mogą w registraturze sądowej być przejrzane.

Potok złoty, 11 kwietnia 1884.

L. 751. (2374 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pięciu zapadłych rat pożyczkowych po 37 złr. 50 ct. z pn., oraz resztującej sumy pożyczkowej 351 złr. 56 ct w. a., odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytow. ziemsk. w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach w dniach 1 lipca, 2 sierpnia i 2 września 1884, każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Tomasza Górskiego (syna Józefa) własnej, w Moszczenicy pod nk. 174 położonej, wyk. hip. 174 objętej.

Cena wywołania wynosi 850 złr.

Wadyum 85 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny realności, na sprzedaż wystawionej i resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dra Józefa Radomyskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 23 lutego 1884.

L. 4417. (3205 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności w Stanisławowie przecw masie rozbiorowej Izaaka J. Landego o zapłacenie sum 154 zł. 24 ct. i 154 zł. 48 ct. tudzież 3505 zł. wa. zpn. rozpisuje trzeci termin licytacyi realności pod nr. 160¾ w Stanisławowie która licytacya na dniu 23 czerwca 1884 o 10tej godzinie z rana pod ułatwiającemi warunkami sprzedaną zostanie. Cena wywołania 6174 zł. 40 ct., wadyum 309 zł.

Reszta warunków licytacyjnych może być w registraturze sądowej przejrzaną.

O czem się nieobecnych wierzycieli przez równocześnie ustanowionego kuratora adw. dr. Fischlera z zastępstwem adw. dr. Bardacha i edyktem zawiadamia.

Stanisławów, 12 kwietnia 1884.

L. 2813. (3227 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 176 złr. 75 ct w. a. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 98 w Osławach czarnych położonej dłużników Nykoły i Nastuni Danyluk własnej w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprzw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 5 lipca i 5 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. aw. lub wyżej tejże sprzedaną zostanie.

W razie, gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 5 sierpnia 1884 o 4tej godz. po południu wyznaczonym zostaje a niestawający za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej. Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Delatyn, 29 marca 1884.

Konkursa.

L. 4119/pr. (3274 3—3)

Posada radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie, z poborami VI klasy rangi, jest do obsadzenia.

Ubiegający się, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 12 czerwca 1884 do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 16 maja 1884.

L. 1483. (3322 1—3)

Celem zapewnienia młodzieży wyznania mojżeszowego do obu szkół etatowych w Chrzanowie uczęszczającej należytego korzystania z nauki religii, ogłasza się niniejszem konkurs na utworzyć się mającą nadetatową posadę nauczyciela religii mojżeszowej, przy rzeczonych szkołach.

Obowiązkiem nauczyciela tego będzie za rocznem wynagrodzeniem 200 złr. w. a. płatnem z funduszów gminy wyznaniowej, udzielać w przepisanej planem nauki liczbie godzin, nauki religii.

Ubiegający się o tę posadę kandydaci, mają prośby swoje przedłożyć najdalej do końca czerwca b r., c. k. Radzie szkolnej okręgowej i dołączyć dokumenta wyświecające cały przebieg życia, należyte wykształcenie i uzdolnienie, oraz dokładną znajomość języka polskiego, jako wykładowego.

W Krakowie, dnia 11 maja 1884.

Upadłości.

L. 4798. (3325 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Herscha Biegera, kramarza towarów łokciowych, i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy, Radca S. kr. Bauch, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat dr. Zakrzewski.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60, wedle przepisów ustawy konkursowej, i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 22 lipca 1884, o 10 godz. przed poł., do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 17 czerwca 1884, o godz. 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo, kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, kóre w toku postępowania konkursowego, jako potrzebne się okażą zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłoszone.

Kołomyja, dnia 14 maja 1884.

L. 5314. (3307 1—3)

Drugą rozprawę likwidacyjną w sprawie konkursowej Ozyasza Kellema, wyznaczam na dzień 16 czerwca 1884, o godz. 10 rano w biurze nr. 19.

Przemyśl, 4 maja 1884.

Komisarz konkursowy:

HUBL.

L 6628. (3323 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu w masie konkursowej Leona Katza zatwierdza dokonany wybór Hermana Kurzera na zarządcę masy, zaś adwokata dra Trzcienieckiego na zastępcę zarządcy masy.

Tarnopol, 17 maja 1884

L. 6686. (3300 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Macieja Mandla, nieprotok. kupca w Husiatynie, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Brauna c. k. sędziego powiatowego w Husiatynie, a tymczasowym zarządcą masy p. Feite Pohoryles, kupca w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 29 maja 1884, o godzinie 9 przed południem, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 20 lipca 1884, bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 7 sierpnia 1884, o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Husiatynie, lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Husiatynie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".
Tarnopol, dnia 18 maja 1884.

Księgi gruntowe.

L. 1910. (2816 1—3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich,) pod następującemi nazwami tabularnemi:
I. w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:
Kolbuszów, miasto w obrębie gminy katastralnej, Kolbuszowa miasto, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;
II. w okręgu sądu obwodowego w Nowym-Sączu:
Walowa góra, czyli Wałowa góra i Kisielówka, w obrębie gminy katastralnej, Walowa góra i Kisielówka.
Hyszówki, w obrębie gminy katastralnej Hyszówki, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;
III. okręgu sądu krajowego w Krakowie:
Kępanów, w obrębie gminy katastralnej Kępanów, i
Wola nieszkowska w obrębie gminy katastralnej, Wola nieszkowska, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;
IV. w okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:
Sleszowice górne, dom. 15 pag. 325, i Sleszowice dolne, dom. 115 pag. 138, w obrębie gminy katastralnej Sleszowice górne i dolne.
Zembrzyce, w obrębie gminy katastralnej Zembrzyce, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Wadowicach;
Zakrzów, w gminie katastralnej Zakrzów i Baczyn, w gminie katastralnej Baczyn, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;
Czaniec, w obrębie gminy katastralnej Czaniec, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;
V. w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:
Dębowa, w gminie katastralnej Dębowa i
Skórowa, w gminie katastralnej Skórowa, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku położonych, otwarto nowe wykazy tabularne, i że termin wyznaczony pierwszemi edyktami, z dnia 28 września 1882 l. 15399, i z dnia 25 października 1882 l. 17502, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi wykazami tabularnemi objętych, z dniem 31 grudnia 1883, upłynął.
Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych nowych wykazach tabularnych uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 30 listopada 1884, w łącznie w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie, co do wykazów tabularnych, ad I. w sądzie obwodowym w Rzeszowie, ad II. w Nowym-Sączu, ad III. w sądzie krajowym w Krakowie, ad IV. w sądzie obwodowym w Wadowicaah, ad V. w sądzie obwodowym w Tarnowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków, wpisów hipotecznych.
Ostrzega się przytem, iż teumin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.
Kraków, 20 marca 1884.

L. 5037. (3326)
Projekt księgi gruntowej dla gminy Zaczernie, składa się w biurze komisyi hipotecznej w Rzeszowie do powszechnego przejrzenia z tem oznajmieniem, że przeciw rzeczywistości arkuszów posiadania wnieść można zarzuty do dnia 30 b. m.
Rzeszów, dnia 18 maja 1884.

L. 1228. (3330)
Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Białokiernicy, powiatu sądowego Podhajeckiego, rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 28 maja 1884.
Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.
Podhajce, dnia 16 marca 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 17841. (3023 1—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Paszko, iż c. k. wyższy sąd krajowy decyzyą z dnia 12 lutego 1884 l. 3299 zmienił uchwałę tutejszą z dnia 1 grudnia 1883 l. 48736 w ten sposób, iż prośbie spadkobierców ś. p. Józefa Jankowskiego o wyznaczenie terminu do wykazania płynności i pierwszeństwa pretensyi do książeczki wkładkowej towarzystwa wzajemnego kredytu nr. 68 na 300 złr. w. a. odmówił.
Decyzyę apelacyjną dla niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Paszko, ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. Dąbrowskiemu doręczono.
Lwów, dnia 26 kwietnia 1884.

L. 9405. (3260 1—3)
C. k. sąd krajowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Simundta ces. rosyjskiego radcę komercyalnego, iż Ekspozytura c. k. Prokuratoryi skarbu wyniosła pozew de praes 12 kwietnia 1884 l. 9405, pko Gwarectwu Jaworznickiemu i Samuelowi Simundtowi o zapłatę 110855 zł. $39^1/_2$ ct. a. w., niemniej iż dla tegoż ustanowiony został kuratorem ad actum adw. dr. Ferdynand Wilkosz, z zastępstwem adwokata dr. Schoens, w końcu poleca się Samuelowi Simundtowi, aby ustanowionemu kuratorowi, przesłał potrzebne do obrony dowody i informacyę, lub innego ustanowił pełnomocnika.
Kraków, dnia 18 kwietnia 1884.

L. 18733. (3286 1—3)
C. k. sąd powiatowy m. del. w Kołomyi, zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wasyla Martyniuka, że dyrekcya c. k. uprzyw. galic Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, wytoczyła pod dniem 13 grudnia 1883 l. 18733, przeciw niemu jako spadkobiercy ś. p. Iwana Martyniuka pozew egzekucyjny o zapłatę 14 rat po 9 zł. a. w. i jednej raty w kwocie 9 zł. 9 ct. a. w. z pn., i że dla niego kuratorem adw. dr. Maramorosza ustanowiono, i temuż nakaz egzekucyjny doręczono.
Wzywa się przeto, by bądź o miejscu pobytu wcześnie doniósł, bądź też owemu kuratorowi odpowiedniej informacyi udzielił, gdyż inaczej złe skutki, sam sobie przypisze.
Kołomyja, dnia 29 grudnia 1883.

Z. 5102. (3077 3—3)
Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, dass für den dem Wohnorte nach unbekannten Aron Blauer in der Rechtssache der Chane Blauer gegen denselben pto. 1500 fl. behufs Zustellung des Execuzionsbescheides vom 28 März 1884 Zl. 3749 für den Letzteren zum Curator adwokat Dr. Sternklar mit Substituirung des adwokaten Dr. Weisstein ernannt wurde.
Hievon wird Aron Blauer mittelst Edikte verständiget.
Tarnopol, 22 April 1884.

L. 14973. (2875 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Stanisława Ciuchcińskiego, Domiceli Kohman, Aleksandry Baumgarten, Leokadyi Kohman i Edmunda Knizlera de praes. 31 marca 1884 l. 14973 wyznaczono uchwałą z 12 kwietnia br. l. 14972 termin na dzień 13 maja 1884 o godzinie 11 przed południem, w sali rozpraw i polecono Jakóbowi Reder, względnie tegoż spadkobiercom lub prawonabywcom, by wykazali, że prenotacya prawa zastawu dla sumy 57 zł. z pn. w stanie biernym realności l. $401^3/_4$ we Lwowie ut. Dom. 76 pag. 98 nr. 20 m. na rzecz Jakóba Redera uskuteczniona, jest usprawiedliwiona, lub że termin do wytoczenia pozwu justyfikacyjnego jest otwarty, gdyż inaczej prenotacya ta jako zgasła całkowicie wykreśloną będzie.
Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Jakóbowi Reder i ewentualnym jego z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom lub prawonabwcom, do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Raabe z zastępstwem adw. dr. Schaffa ustanowionego kuratora.
Wzywamy niniejszym edyktem Jakóba Redera i jego prawonabywców lub spadkobierców, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.
Lwów, 12 kwietnia 1884.

L. 6198. (3206 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla Stefana Adama, Józefy i Teresy Hajduków z miejsca pobytu niewiadomych kuratorem adw. dr. Forysta z substytucyą adw. dr. Jarockiego w sprawie intabulacyi prawa własności do połowy realności lk. 3 w Tarnowie na Zabłociu położonej, na rzecz Michała Pindery.
W Tarnowie, 1 maja 1884.

L. 837. (3213 3—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę 1-o Zawiślak 2-o Kochan, że rezolucya z dnia 23 sierpnia 1883 l. 2152 dozwalająca zaintabulowania Józefa i Anny ze Stasiewiczów Ziobrów za właścicieli realności pod lk. 91 w Kawęczynie położonej, wyk. hip. l. 65 gm. kat. Kawęczyn objętej, na imię Maryanny z Mareckich Kochan zapisanej, na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z daty Dębieą 13 marca 1883 l. rep. 3481, ustanowiemacn kuratorowi Adamowi Brniakowi doręconicz została.
Dębica, 10 marca 1884.

L. 1130. (3215 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Medenicach wzywa wszystkich tych, w których ręku książeczki udziałowe kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu, a mianowicie:
Nr. 67 na 22 złotych 66 centów wystawiona na rzecz funduszu gminy Krynica, zaś do nr. 428 na 10 złotych, do nr. 428 II na 6 zł. 44 ct. i nr. 436 na 30 zł. wystawione na rzecz funduszu ubogich miejscowych gminy Krynicy znajdować się mogą, aby takowe w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni okazali, gdyż inaczej takowe za nieważne zostaną uznane i wystawca na nie do żadnego wywodu i odpowiedzi obowiązany nie będzie.
Medenice, 28 marca 1884.

L. 6245. (3207 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, wzywa wszystkich, w których ręku karta wkładkowa Tarnowskiej kasy oszczędności nr. 20542 na 300 zł. opiewająca a na nazwisko Ignacego Reinholda wystawiona, znajdować się może i im poleca, aby tę kartę w przeciągu sześciu miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia w tutejszym sądzie okazali, ile że w razie przeciwnym takowa za pozbawioną wszelkiej mocy uznaną zostanie, a jej wystawca do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.
W Tarnowie, 24 kwietnia 1884.

L. 14754. (2842 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że na prośbę Władysława hr. Bobrowskiego uchwałą swą z dnia 12 kwietnia 1884 l. 14754 wzznaczył termin na dzień 14 lipca 1884, o godzinie 11 przed południem do rozprawy według §. 45 ust. hip. celem wykazania, że prenotacya sumy 300 złr. jak Dom. 439 p. 382 n. 62 on. w stanie biernym majętności Długie na rzecz Jana Piotrowskiego uskuteczniona została już usprawiedliwiona lub w toku usprawiedliwienia się znajduje.
Gdy Jan Piotrowski z miejsca pobytu, a w razie jego śmierci spadkobiercy onegoż z nazwiska, życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, został dla nich adwokat dr. Skowroński kuratorem, a tegoż zastępcą adw dr. Bliziński mianowany i pierwszemu z nich t. s. uchwała z 12 kwietnia 1884 l. 14754 doręczona.
Wzywa się zatem Jana Piotrowskiego względnie jego spadkobierców, aby do swej obrony służących środków dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali, i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
Lwów, dnia 12 kwietnia 1884.

L. 5619. (3179 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia adw. dr. Horowitza z powodu wniesionej przez Józefa Likwer prośby o wydanie nakazu zapłaty przeciw Leibie Braunberg z miejsca pobytu niewiadomemu pto 65 zł. 18 ct. kuratorem tegoż ostatniego ze substytucyą adw. dr. Trzcienieckiego.
O czem się Leibę Braunberga zawiadamia.
Tarnopol, 29 kwietnia 1884.

L. 4060. (3163 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadaczy kwitu c. k. fabryki tytoniu w Zabłotowie z dnia 13 kwietnia 1882 na otrzymanie jako kaucyę papierów państwowych liwerantowi Mendlowi Munczekowi wydanego, aby takowy w przeciągu jednego roku tem pewniej przedłożyli, ileże w razie przeciwnym wystawiciel takowego nie będzie przeciw nim żadnego mieć zobowiązania, że takowy za nieważny i zniesiony uważany będzie.
Kołomyja, 1 maja 1884.

L. 14972. (2876 3—3)
C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 31 marca 1884 do l. 14972 wnieśli Stanisław Ciuchciński, Domicela Kohman, Aleksander Baumgarten, Leokadia Kohman i Edmund Kinzler przeciw Mojżeszowi Leibie Freundlich z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, tudzież jego ewentualnym spadkobiercom lub prawonabywcom pozew o uznanie pretensyi weksolwej 150 zł. za zgasłą eliminowanie jej z tabeli płatniczej byłego magistratu lwowskiego jako sądu z 24 lutego 1853 l. 2232 i wypłacenie odnośnej części ceny kupna egzekucyjnie sprzedanej realności l. $401^3/_4$ we Lwowie z depozytu sądowego zpn., na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Raabe kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Schaff mianowany.
Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
Lwów, dnia 12 kwietnia 1884.

L. 26963. (3197 3—3)
Kandydaci zawodu leśno-gospodarczego, którzy w roku bieżącym zamierzają poddać się egzaminowi rządowemu na samoistnych gospodarzy lasowych lub egzaminowi niższemu na technicznych pomocników leśnych mają swe podania o przypuszczenie do egzaminu wnieść do c. k. Namiestnictwa najdalej do 15 lipca 1884, a to kandydaci zostający w służbie publicznej w właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem dotyczącego c. k. Starostwa.
Do podania należy dołączyć dokumenta poszczególnione w rozporządzeniu ministeryalnem z dnia 16 stycznia 1850 dz. p. p. nr. 63 i oznaczyć wyraźnie w podaniu czy kandydat zamierza poddać się egzaminowi dla samoistnych gospodarzy lasowych czyli egzaminowi niższemu dla technicznych pomocników leśnictwa.
Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, 9 maja 1884.

L. 19330. (3136 3—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Antoniemu Gawłowi, że w sprawach egzekucyjnych firmy Hübner & Hanke przeciw niemu pto 63 zł. 10 ct. i pto 61 zł. z pn. celem doręczenia t. s. uchwał z dnia 10 lipca 1883 l. 20516, z dnia 14 lipca 1883 l. 28016 i 14 lipca 1883 l. 28017, jak niemniej obecnej uchwały wyznaczającej dalszy termin do wzkazania płynności i pierwszeństwa do ceny kupna z przymusowej licytacyi ruchomości tegoż uzyskanej; na dzień 30 czerwca 1884, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Dulębę a tegoż zastępcą adw. dr. Jahla, zarządzając doręczenie wspomnianych uchwał do rąk pierwszego.
Wzywa się zatem Antoniego Gawła, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.
Lwów, 3 maja 1884.

L. 1528. (2984 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Magdalenę Sujdak, że rezolucya z dnia 7 listopada 1883 l. 3342, wedle której Franciszek Sujdak na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży notaryalnie w Dębicy 12 kwietnia 1883 l. rep. 3517 zeznanego, za właściciela realności wyk. hip l. 112 w Górze motycznej, jak również za właściciela jednej siódmej części posiadłości wyk. hip. l. 111 gminy Góra motyczna objętej zaintabulowany został, ustanowionemu kuratorowi Wawrzyńcowi Zaborowskiemu doręczoną została.
C. k. sąd powiatowy
Dębica, 9 kwietnia 1884.

Zl. 1890. (2540 3—3)
Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Rzeszów wird über Ansuchen des Chaim S. Perlberger de praes. 22. März 1884, Zl. 1890. der Inhaber des in Wieliczka am 16. September 1863 über 208 fl 6 kr. von Hirsch Perlberger an eigene Ordre ausgestellten, an Chaim S. Perlberger girirten am 16. Jänner 1864, in Rzeszów zahlbaren und von Moritz Nadel in Rzeszów acceptirten Wechsels aufgefordert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen vom Tage der dritten Einschaltung des Edictes in der „Gazata Lwowska" angerechnet dem hiesigen Gerichte vorzulagen und seine Rechte auszuweisen, widrigens dieser Wechsel nach Ablauf dieser Frist über neuerliches Ansuchen des Amortisationswerber zur amortisirterklärt werden wird.
Rzeszów, den 10ten April 1884.

Zl. 6809. (3191 —3)
Von dem k. k. Bezirksgerichte in Zaleszczyki wird bekannt gemacht, es sei vor 18 Jahren zu Zaleszczyki ohne Hinterlaßung einer letztwilligen Anordnung Schmil Josel Mehler gestorben.
Da dem Gerichte der Aufenthalt der Erben Leia Mehler, Alter Mehler, Sara Mehler und Jütte Schneier unbekannt ist, so werden dieselben aufgefordert sich binnen einem Jahre von dem untengesetzten Tage an bei diesem Gerichte zu melden und die Erbserklärung anzugeben widrigens die Verlaßenschaft mit den sich meldendrn Erben und den für die aufgestellten Kurator k. k. Notar H. Anton Gross in Zaleszczyki verhandelt werden würde.
K. k. Bezirksgericht
Zaleszczyki, 6 November 1882.

L. 2561. (2470 3—3)
Ze strony c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach wprowadza się postępowanie amortyzacyjne celem umorzenia kwitu depozytowego następującej treści: „Osobny oddział rachunkowy. Depozyt polityczny, powiat Brzeżany, z c. k. urzędu podatkowego w Brzeżanach dnia 21 lipca 1875 art. dz. głównego-osobnego 458, kwit na 300 zł., to jest trzysta złr., które Izak Diamand do tutejszej kasy w gotówce złożył jako wadyum dla zabezpieczenia dostawy szutru w latach 1876, 1877 i 1878 do rozporządzenia c. k. starostwa w Brzeżanach do l. 9810 1875. Kropatschek mp., Tosgel mp." i wzywa się posiadacza tego kwitu, aby takowy w przeciągu roku, szesciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego umieszczenia edyktu w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" licząc w sądzie złożył, inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu ten kwit depozytowy na żądanie proszącego Henryka Safiera jako cesyą z daty Brzeżany dnia 7 marca 1884 wykazanego nabywcy praw Izaka Diamanda za amortyzowany uznany zostanie.
Brzeżany, 31 marca 1884.

L. 5725. (2928 3—3)
Celem uzyskania ekstabulacyi sum 198 złr. 85 ct. i 136 złr. 15 ct. z pn. w stanie biernym realności pod l. 86 i 69¼ w Buczaczu na rzecz Alojzego Drozdziewicza zaintabulowanych, złożyli Aleksander i Marya Lewiccy do sądu kwotę 450 zł. na rzecz niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców wierzyciela, Gabryeli i nieletnich Władysława, Aloizyi i Maryi Drozdziewiczów, którym kuratora w osobie adwokata krajowego dr. Hubricha w Buczaczu się przeznacza, temuż dotyczącą rezolucyę się doręcza i zarazem tychże się wzywa, aby wyznaczonemu kuratorowi celem ich zastępowania informacyę udzielili lub w miejsce jego pełnomocnika ustanowili, inaczej skutki prawne niekorzystnie na ich rzecz wypaść mogące sami sobie przypisać będą musieli.
C. k. sąd powiatowy
Buczacz, 19 kwietnia 1884.

L. 3075. (3114 3—3)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie na prośbę pp. Riess et Grundmann kupców we Wiedniu ogłasza edyktem tym, że weksel z daty: Brody 30 października 1883 na 322 zł. 27 ct. opiewający, w 6 miesiącach od daty w Brodach na zlecenie Riessa i Grundmanna płatny, przez B. Balabana i E. Perlmana przyjęty, nie zawierający żadnego wystawiciela zaginął; wzywamy przeto na podstawie artykułu 73 ord. weks. posiadacza zatraconego weksIu, aby w dniach 45 od dnia 1 maja 1884 licząc się mających, ten weksel tutejszemu sądowi przedłożył i swe prawa do niego wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie proszących, weksel ten za nieważny i nieobowiązujący uznany zostanie.
Złoczów, 29 marca 1884.

L. 6367. (3115 3—3)
Postanowieniem z dnia dzisiejszego zezwoloną została intabulacya Konstantego Stupnickiego za właściciela części realności pod l. 49 m. w Buczaczu wedle Dom. I. pag. 25 n. 1 haer. Majera Borucha Rothsteina własnej. Uwiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Majera Borucha Rothsteina, że kuratorem jego mianowano adwokata dr. Hubricha w Buczaczu i doręczono mu to postanowienie, z wezwaniem, aby temu kuratorowi celem bronienia swych praw informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.
Z c. k. sądu powiatowego
Buczacz, 5 maja 1884.

L. 6538. (3133 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza i Schulima Dröhlichów, że tymże w sprawie spadkowej po Langerze Gersonie 16 listopada 1882 w Nowym Sączu z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Janczura w Nowym Sączu, wzywając tychże, aby się w przeciągu jednego roku od dnia 3 listopada 1883 rachując zgłosili w tym sądzie i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dla nich ustanowionym.
C. k. sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 10 listopada 1883.

L. 16978. (2862 3—3)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Karolinę Janakowską, że celem doręczenia jej uchwał w sprawie Herscha Dawida przeciw niej o 175 złr. z pn. ustanowionym został dla niej kurator w osobie adw. dr. Tarnawskiego, z zastępstwem adw. dr. Smutnego i wzywa ją, by ustanowionemu kuratorowi podała środki obrony lub też sądowi innego zastępcę wskazała.
Przemyśl, 9 stycznia 1884.

L. 12262. (3048 3—3)
Z dniem 9 b. m. zostaje zwiniętą stacya telegraficzna w Sokalu, a służbę telegraficzną obejmuje z dniem 10 b. m. tamtejszy c. k. urząd pocztowy, przyczem zaprowadza się następujące ograniczenie godzin urzędowych, a to:
w dnie powszednie i w święta na te dnie przypadające od godziny 8 do 12 przed południem i od godziny 2 do 6 po południu, a
w niedziele od godziny 8 minut 30 do godziny 11 minut 30 przed południem i od godziny 3 do 4 po południu.
Co się podaje niniejszem do powszechnej wiadomości.
Z c. k. kraj. Dyrekcyi poczt i telegrafów.
We Lwowie, 7 maja 1884.

Z. 12262.
Mit 9 l. Mts. wird die k. k. Telegrafen Station in Sokal aufgelassen und wird der Telegrafen-dienst daselbst vom 10 l. Mts. bei dem dortigen k. k. Postamte mit der Beschränkung auf die Amtsstunden von 8 bis 12 Uhr Vormittags und 2 bis 6 Uhr Nachmittags an Werktagen und den auf Wochentage fallenden Feiertagen, dann von 8 Uhr. 30 Minuten bis 11 Uhr. 30 Minuten Vormittags und 3 bis 4 Uhr. Nachmittags an Sonntagen ausgeübt werden.
Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.
Von der k. k. Post und Telegrafen Direktion.
Lemberg, am 7 Mai 1884.

Ч. 12262. (3048 3—3)
Зъ днемъ 9 т. м. зôстае стація телеграфическа въ Сокалю замкнена а слꙋжба телеграфическа тамже бꙋде ôтъ 10 т. м. при тамтейшôмъ ꙋрядѣ почтовомъ выконꙋватися, съ ограниченьемъ годинъ ꙋрядовыхъ ôтъ 8 до 12 год. передъ полꙋднемъ, и ôтъ 2 до 6 год. по полꙋдни, такъ въ бꙋдъдень якъ и въ свята, въ бꙋдъдень принадаючи — а въ недѣлѣ ôтъ 8 год. 30 мин. до год. 11 мин. 30 передъ полꙋднемъ и ôтъ год. 3 до год. 4 по полꙋдни.
Що симъ до общои вѣдомости подаеся.
Изъ ц. к. Дирекціи почтъ и телеграфôвъ.
Львôвъ дня 7. Мая 1884.
Schiffner m. p.

L. 4175. (2861 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Jakóba Bretlera przeciw Kasielowi Senensieb o 516 zł. 66 ct. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego adwokata dr. Rascha z substytucyą adwokata dr. Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.
Kołomyja, 29 kwietnia 1884.

L. 843. (3121 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza niniejszem, że dnia 3 listopada 1854 zmarł w Gajach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Iwan Kot. Gdy sądowi miejsce pobytu syna tegoż Filipa Kota nie jest wiadomem, przeto wzywa go sąd, aby się w przeciągu roku od dnia 3 ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie zgłosił i oświadczenie swe do spadku wniósł, gdyż inaczej spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Hryńka Buczki z Gaj ustanowionym przeprowadzonym, a przypadająca na niego część spadku w sądzie przechowaną będzie.
C. k. sąd powiatowy.
Winniki, 12 marca 1884.

L. 97. (2918 3—3)
Senat dyscyplinarny przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie na wniosek Nadprokuratoryi Państwa, postanowił pod dniem dzisiejszym uchylić tymczasowe zawieszenie w urzędzie Notaryusza w Tarnobrzegu Konstantego Rogalskiego uchwałą z 29 marca 1880 l. 226 zarządzone.
Kraków, 16 kwietnia 1884.

L. 4174. (2859 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Hersza Blocha przeciw Kasielowi Senensieb o 500 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego adwokata dr. Rascha z substytucyą adwokata dr. Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.
Kołomyja, 29 kwietnia 1884.

L. 14093. (2620 3—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Sarę Gittlę Salzmann, iż w skutek prośby Chaima Schillera i Salamona Eliasza i Pesche Jütte małż. Schillerów jako cesyonaryuszów Estery Haut w sprawie tejże przeciw niej o 200 zł. i 200 zł zpn. pod dniem 30 marca 1883 l. 13287 uchwałą z dnia 21 kwietnia 1883 l. 13287 dozwolono zaintabulowania Chaima Schillera za właściciela na rzecz Estery Haut w stanie biernym połowy realności pod l. 733¼ i w stanie biernym połowy gruntu na ¼ części położonego bez numeru intabulowanych, ¾ części sumy 200 zł. z pn. i o rozszerzenie sekwestracyi dochodów tej połowy realności i gruntu iż celem doręczenia jej tej uchwały jako też uchwały z dnia 5 kwietnia 1883 l. 13047 i 16 czerwca 1883 l. 23991 adw. dr. Czeszer ze substytucyą adw. dr. Bodeka kuratorem mianowany został, któremu powyższe uchwały doręczone zostały.
Lwów, 5 kwietnia 1884.

L. 10464. (2843)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 4 marca 1884, uwidoczniono w ts. rejestrze handlowym, dla firm pojedynczych firmę: „Józef Salamoński", handel drzewa w Niemirowie, a zarazem zanotowano, że właściciel firmy przez położenie imienia i nazwiska swego: „Józef Salamoński" firmę podpisywać będzie.
Lwów, dnia 8 marca 1884.

L. 6786. (3157)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzywa wszystkich, którzy by kwotę wkładkową (asygnatę,) domu komisowego banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Tarnowie, nr. 1580, na 200 dwieście złotych w. a., opiewającej na imię Jana Bryla, wystawioną w rękach swych mieli, by w dniach 14 od dnia ogłoszenia tegoż edyktu, tu w sądzie swe prawa do takowej zgłosili, ile że takowa po bezskutecznym upływie terminu tego na prośbę dalszą petenta, za umorzoną i amortyzowaną zostanie uznaną, i odnośne orzeczenie amortyzacyjne, wydanem zostanie.
Tarnów, dnia 8 maja 1884.

L. 17811. (2994 1—3)
C. k. sąd krajowy uwiadamia niniejszem Małkę Harpuder, której miejsce pobytu nie jest znane, że celem doręczenia jej uchwały z 10 września 1880 l. 40345, którą na prośbę Antoniego Stankiewicza, wykreślenie z dóbr Nowe-sioło z przyl. sumy 1066 zł. z większej 2066 zł. pochodzącej, na rzecz Małki Harpuder intabulowanej, dozwolono, kuratorem adwok. dr. Euzeb. Dąbrowskiego ze substytucyą adw. dr. Dulęby dla niej ustanowiono.
Lwów, 26 kwietnia 1884.

L. 19247. (3021 1—3)
C. k. sąd powiatowy delegowany dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść, w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Markusowi Majes, że przeciw niemu przez c. k. uprz. gal. akcyj. bank hipoteczny we Lwowie, prośba o wydanie nakazu zapłaty czterech rat pożyczkowych po 28 zł. 35 ct. i resztującego kapitału 27 zł. 20 ct. a. w. wniesioną została.
Gdy miejsce pobytu Markusa Majes nie jest wiadomem, ustanawia sie dla niego kuratorem adw. kraj. dr. Raabego, a tegoż zastępcą adw. kraj. dr. Feilesa i powyższą prośbę kuratorowi mianowanemu się doręcza.
Wzywa się zatem Markusa Majes aby ustanowionemu kuratorowi, stosowny, obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, sam sobie przypisać będzie musiał.
Lwów, dnia 21 kwietnia 1884.

Z. 4704. (2386 1—3)
Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, daß für den dem Wohnorte nach unbekannten Leibisch Arnold, behufs Zustellung an denselben der gegen ihn erlassenen hg. Zahlungsauflage vom 27 November 1883 Z. 14051 der Advt dr. Axelrad mit Substituirung des Advt dr. Weisstein, zum Curator bestellt wurde.
Tarnopol, am 8 April 1884.

L. 20868. (2995 2—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia dla Jsaka Kellnera ze Zborowa, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, celem doręczenia mu nakazu zapłaty sumy wekslowej 255 zł. z pn., na rzecz Dona Grünsteina, pod dniem 22 marca 1884 l. 13253, wydanego jak i celem dalszego zastępowania go w tej sprawie kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Dąbrowskiego z substytucyą p. adw. dr. Blizińskiego, a doręczając powyższy nakaz zapłaty ustanowionemu p. kuratorowi, o tem nieobecnego przez niniejszy edykt zawiadamia.
Lwów, 7 maja 1884.

Z. 3559. (3289 2—3)
Das k. k. Bezirksgericht in Biala, macht hiemit dem unbekannten Aufenthaltes weilenden Anton Frenzel bekannt, daß über die unterm 2 März 1884 Z. 2064 eingebrachte Klage der Ferdinand, Rajmund, Franz und Jakob Frenzel sämmtliche aus Biala, gegen Anton Frenzel et cons. wegen Aufhebung der Gemeinschaft des Eigenthumes betreff der Realität CN. 331 Grundbuchseinlage Nr. 320 in Biala eine Tagfahrt zur mündlichen Verhandlung auf den 5 Juni 1884 um 9 Uhr Morgens anberaumt wurde und, daß zum curator ad actum des Anton Frenzel in dieser Rechtssache Adv. Dr. Ichheiser mit Substituirung des Adv. Dr. Rosner bestellt wurde.
Anton Frenzel hat daher dem für ihn bestellten Vertreter seine Behelfe mitzutheilen, oder einen anderen Sachwalter dem hiesigen Gerichte namhaft zu machen.
K. k. Bezirksgericht.
Biala, 21 April 1884.

L. 51852. (3222 2—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Marcelemu Lenartowiczowi, że celem doręczenia mu uchwały z dnia 22 września 1883 l. 38286 w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu jako cesyonaryusza Róży Bleich przeciw Janowi Zeh i Marcelemu Lenartowiczowi pto 125 zł. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Skowrońskiego z zastępstwem adw. dr. Nurkowskiego i wzywa go, aby ustanowionemu kuratorowi środków do swej obrony służących dostarczył, albo innego zastępcę sobie obrał.
Lwów, dnia 22 grudnia 1883.

L. 17207. (2970 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadaczy dwu polic wystawionych na okaziciela przez Towarzystwo ubezpieczeń na życie „The Gresham Life Assurance Society" w Londynie, a to nr. 69978 na 3.000 zł. i nr. 69981 na 2.000 zł. kapitału ubezpieczenia opiewających a wypłacalnych na wypadek śmierci dr. Ludwika Vraletza lub w razie dożycia przez tegoż 65 lat wieku, ażeby w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni do tutejszego sądu tem pewniej się zgłosili i rzeczone police okazali, w razie przeciwnym takowe za amortyzowane uznane będą.
Lwów, 19 kwietnia 1884.

Kundmachung.

Zufolge Beschlußes des Kolomea'er Handelsgerichtes vom 27 März 1884 Z. 2828, wird sämmtlichen Mitgliedern bekannt gemacht, daß am 27 Juli 1884 um 6 Uhr N. M. eine Generalversammlung stattfinden wird, mit folgender Tagesordnung: I. Aenderung der §§. 4, 5, 7, 11, 13, 14, 15, 17, 23, 24 des Statutes. II. Sonst Liquidirung des Vereines. III. Sonstige Anträge.

Credit-Verein zu Śniatyn reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung

M. Liebmann
Direktor.

(3336)

Ces. i król. wyłącz. uprz.

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów

wynalazku perfumera

A. MACZUSKIEGO

w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

C. k. wyłącz. uprzyw. **środek** ten do **farbowania włosów,** nadający siwym **włosom** trwałej barwy **czarnej, brunatnej** lub **blond**, sporządzony jest li tylko z substancyi roślinnej. t. j. z łupy zielonych orzechów, nie jest przytem wcale szkodliwym ani zdrowiu ani włosom i farbuje włos w przeciągu **15 minut** pięknie i trwale na czarno, brunatno lub blond tak, że nawet przy umywaniu farba nie schodzi

1 flakon ekstraktu orzechowego płynnego 3 zł.
1 słoik pomady orzechowej 2 zł.
1 flakon olejku orzechowego 1 zł.

W prawdziwym gatunku nabyć można

w perfumeryi Maczuskiego,

w WIEDNIU, Kärntnerstrasse 26,

we Lwowie u Zyg. Ruckera aptekarza, tudzież u kupca Marcina Müllera.

(1914 16—30)

L. 3446. (3319 1—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 4.896 złr. 20 cnt. i 4.975 złr. a. w. listami zastawnemi, z większych sum 5.000 złr. i 5.000 zł. a. w. na hipotekę majętności Perepałki, w powiecie kałuskim położonych, Pani Zofii z Suchodolskich Ujejskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go stycznia 1883 r. jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścielce tych dóbr wypowiedziane zostają z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, d. 12 maja 1884.

L. 1957. (3317 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały w sumach 2.200 zł. 81 ct. i 4.477 złr. 50 cnt. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 2.500 zł. i 4.500 zł. w. a. na hipotekę dóbr części Wola lubiecka w powiecie Pilzneńskim położonych, Pani Maryi Józefy dw. im. Uiberall własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 stycznia 1883 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielce tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy, takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, d. 9 maja 1884.

Młody człowiek z zawodu oficyalista, który dłuższy czas był przy gospodarstwie wiejskiem, mogący wykazać się chlubnemi świadectwami, poszukuje odpowiedniej posady. -- Listy proszę rekomendować pod adresem: **Biliński w Żyrawie**, poczta **Żurawno.** (3276)

Kulaszne

Zakład klimatyczno-żętyczny, kąpiele w rzece górskiej **Osławie,** otwarty **20 maja.** Stacya kolejowa, telegraficzna i pocztowa w miejscu. — Bliższych objaśnień udziela Zarząd Zakładu. (3199 3—?)

APTEKA

Jul. Nahlika we Lwowie

poleca:

Preparata salicylowe **do ust i zębów**, jako najlepsze do konserwowania tychże i usunięcia przykrego odoru z ust.

Cena: **pasty salicylowej** puszka 80 cnt.
proszku salicylowego pud. 40 cnt.
wody salicylowej flaszka 60 cnt.

Eau de Botot na wzmocnienie dziąseł i przeciw bolom zębów. Cena flaszki 1 złr.

Wodę anaterynową

własnego wyrobu. Cena flaszki 40 cnt

Krople przeciw bolom zębów

zepsutych, najlepsze, flaszeczka 15 cnt.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne. krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (7877 4—4)

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza

Banku zaliczkowego

w Stanisławowie

Stowarzyszenia zarej. z nieogr. poręką, zwołuje drugie

Nadzwyczajne

Ogólne Zgromadzenie

członków

na dzień 30 maja 1884 r. (w piątek), które się odbędzie w sali kasyna mieszczańskiego (w Bazarze), o godz. 4 po południu.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi o teraźniejszym stanie Banku zaliczkowego.
2. Wybór Dyrekcyi.
3. Losowanie i wybór dwóch członków Rady nadzorczej.

UWAGA. Wstęp wolny tylko dla członków Banku zaliczkowego za okazaniem książeczki udziałowej.

Stanisławów, dnia 19 maja 1884.

Ignacy Zdrassil m. p.
przewodniczący.
Jan Jabkowski m. p.
sekretarz.

[3337]

L. 2462. (3318 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 8.724 złr. 55 cnt., 4.253 zł. 13 cnt., 3.375 zł. 35 cnt. i 10.000 zł. a. w. listami zastawnemi, z większych sum 12.700 zł., 6.000 zł., 4.500 złr. i 10.000 złr. na hipotekę dóbr Maćkowice z Koniuchami, w powiecie Przemyskim położonych, Pana Mikołaja Tur Przedrzymirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go stycznia 1883 i 1go lipca 1883 r. jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu 6ciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie dnia 9 maja 1884.

We wszystkich księgarniach jest do nabycia:

Podręcznik

do hodowli bydła

opracowany przez A. Popiela i polecony przez pisma fachowe; 3 tomy przeszło 60 arkuszy druku z licznemi illustracyami. Cena całego dzieła w trzech tomach 9 złr. a. w.

Skład główny w księgarni

H. ALTENBERGA

(dawniej Richtera)
we Lwowie.

(3331 1—4)

Zupełnie świeży transport

ze zbioru majowego 1883 r.

przez **„Suez“** sprowadzonej

HERBATY

chińskiej

a mianowicie: Cena za pół kilo

Nr. 0. **„Assam - Pecco - Mandarin“** najprzedniejsza mieszanka aromatycz. zł. 5.—
Nr. 1. **Taszu.** Perła Chin, żółtokwiatowa zł. 4.40
Nr. 2. **Juntojczan Pecha,** białokw zł. 4.—
Nr. 3 **Nandzyn,** czarna mocna . . . zł. 3.20
Nr. 4. **Souchong,** mało narkot. . . . zł. 2.80
Nr 5. **Congo,** familijna dobra . . . . zł. 2.—
Nr. 6. **Proszek herbaciany** . . zł. 1.50
Nr. 7. **Wysiewki** z najlepszych herbat zł. 1.70
Nr. 8. **SOUCHONG** najprzedniejsza w oryginal. drewnianych skrzynkach . zł. 4.—
Nr 9. **Souchong** powyższa na wagę . zł. 3.—
Nr. 10. **Czarna karawanowa** Wereszczenki, funt ros. . . . . zł. 4.80
Nr. 11. **Kwiatowa karawanowa,** Wereszczenki funt ros. . . . . zł. 6.—

poleca i rozsela handel

St. Markiewicz

we Lwowie Rynek l. 42.

„SIRIUSZ“

SKŁAD KAWY WE LWOWIE

na Chorążczyznie Nr. 22 na dole obok łaźni Ducheńskiego.

(Artur Kościcki)

sprzedaje dla tego dobrą i wydatną kawę tak tanio, albowiem sprowadza takową bezpośrednio od producentów z południowej Ameryki, gdzie lat dziewięć bawił i osobiście zawiązał stosunki.

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo 1 zł, 55 ct. i 1 zł. 60 ct.

Na prowincyi:

4¾ kilo 8 zł. 20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport.

(3251 2—8)

W księgarni

J. Milikowskiego

(P. Starzyk)

we Lwowie.

Album na korzyść pogorzelców. Wydane przez ś. p. Jozefa Dunina Borkowskiego, 1844, (złr. 2. 64) cena zniż. 80 cnt.

Hirzel K. Francuzka gramatyka praktyczna, 1849 (złr. 1.84) cena zniżona 80 cnt.

Kropiński L. Pisma rozmaite, 1884 (złr. 5) cena zniżona złr. 1. 50 cnt.

Kluczycki, J. F. ks. Pamiątki polskie w Wiedniu i jego okolicach, 1835 (złr. 3) — 1 złr.

Linde, M. Sam. **Bogumił.** Słownik języka polskiego 6 tomów. Wydanie z roku 1807 — 1814, oprawne złr. 50

Mrongowiusz, K. C. Dokładny słownik polsko-niemiecki i niem. polski, 2 tomy. 1835 - 1838 oprawne złr 13.50.

Przyłęcki, Stan. Pamiętniki o Koniecpolskich. Przyczynek do dziejów polskich XVII wieku. 1842 (złr. 4) cena zniżona złr. 1.50.

Rozmaitości dla ludu wiejskiego. Zebrane przez J. Goczałkowską. 3 tomy. 1843 — 1845. (zł. 3) cena zniżona złr. 1.

Siarczyński, Franc. Wiadomość historyczna i statystyczna o mieście Jarosławiu. 1826 (złr. 1.34) cena zniżona 80 cnt.

Żywoty hetmanów Królestwa Polskiego i W. Ks. Litewskiego. Wydał Z. Pauli. Ozdobione herbami i 17 na stali rytowanemi wizerunkami 1850. (złr. 7.12) cena zniżona złr. 5.

(3316 1—3)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie
w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

4 proccentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.
4½ „ „ „ 60 „ „ „

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (2084 15-?)

L. 215. (3297)

Bilans za rok 1883.

konto	Mianowicie	Szczegół złr.	Szczegół ct.	Ogół złr.	Ogół ct.
	Stan czynny:				
I.	a) Zapas gotówką w kasie z końcem r. 1883.	9985	59		
	b) Zapas gotówką ulokowaną w papierach państ.	9000	—		
II.	W zaliczkach na zastawy papierów wartościowych	2788	—		
III	W pożyczkach na weksle . . .	706798	83		
IV.	„ „ „ hipoteki realności .	96278	67		
V.	„ „ „ obligi dłużne (akta notaryalne)	16445	—		
XVI	W rachunku otwartym (różnych osób) .	1615	20	842911	29

konto	Mianowicie	Szczegół złr.	Szczegół ct.	Ogół złr.	Ogół ct.
	Stan bierny:				
III.	Procenta od pożyczek na r. 1884 naprzód pobrane	5704	15		
VI.	Kapitał wkładkowy z końcem roku 1883	802105	26		
XI.	Depozyta tymczasowe . . , .	4514	70½		
17.	Kapitał z reeskontu weksłów w własnym obrocie z końcem roku 1883	11841	66		
XV.	Gotówka stanowiąca własność funduszu rezerwowego, w ogólnym obrocie się znajdująca .	5607	77		
XV.	Czysty zysk z obrotu w roku 1883 do funduszu rezerwowego wydać się mający . .	13137	74½	842911	29

Kasa oszczędności miasta Kołomyi

dnia 31 grudnia 1883.

Dyrektor i naczelnik kancelaryi
Józef Fünkenstein m. p.

Buchalter
Domicyusz Parfanowicz m. p.

Przy rewizyi kasy oszczędności na dniu 17 marca 1884 przedsięwziętej, powyższe wyniki z księgami.

Saul Breier m. p. *Dębicki* m. p. *Fischer* m. p.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw